Dzis: Dodatek Harcerski

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVI. Sroda, 26 czerwca 1935 r. Nr. 172

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

PLENARNE POSIEDZENIE SEJMU

DEBATA NAD PROJEKTEM ORDYNACJI WYBORCZEJ

WARSZAWA, 25.6. (PAT). Dzisiejsze plenarne posiedzenie Sejmu, które rozpoczęło się o godz. 10.15, poświęcone było debacie nad projektem ordynacji wyborczej do Sejmu.

W ławach rządowych zasiedli członkowie gabinetu z p. premjerem Sławkiem na czele, prezes Najwyższej Izby kontroli, podsekretarze stanu i wyżsi urzędnicy państwowi.

WYKLUCZENIE KOMUNISTÓW

Po załatwieniu spraw formalnych Izba na wniosek marszałka wykluczyła z posiedzenia na 1 miesiąc posłankę *Ignasiakównę* i posła *Chęcińskiego* w związku z tem, że na ostatniem posiedzeniu Sejmu, poświęconem pamięci Marszałka Piłsudskiego, zachowali się oni w sposób uwłaczający powadze Izby.

Skolei Izba przystąpiła do obrad nad ordynacją wyborczą do Sejmu.

Pierwszy zabrał głos referent projektu poseł Podoski, który bardzo szczegółowo omówił zasady ordynacji i scharakteryzował poszczególne rozdziały, uwzględniając przyjęte przez komisję poprawki.

CO POWIEDZIAŁ POSEŁ MADEYSKI

Po przemówieniu referenta zabrał głos *poseł Madeyski* (BB). Podkreślił on, że projekt wyborczy zmierza do uchwycenia całości społeczeństwa oraz możliwości do zorganizowania twórczych sił, tkwiących w społeczeństwie dla utworzenia podstawy nowego parlamentu polskiego. Przewidziane przez projekt kryterja ilościowe okazały się niewystarczające przy pierwszej próbie zastosowania ich do świata pracy. Zbyt wielu robotników albo pracowników pozostałoby poza nawiasem. Obraz ogólnej reprezentacji mógłby w konsekwencji ulec zniekształceniu co byłoby sprzeczne z zamiarami projektodawców. Pragnąc przynajmniej w pewien sposób tym konieczności zadośćuczynić grupa robotnicza BBWR występuje z projektem słuszniejszego kryterjum ilościowego w stosunku do świata pracy dla zapewnienia mu odpowiedniej reprezentacji. Z tych założeń wychodząc w imieniu BBWR. zgłasza mówca do zreferowanego projektu ordynacji poprawkę m. in. w art. 32, mówiącym o składzie zgromadzeń okręgowych, ustęp 1 punkt C. Zdanie końcowe zastępuje się zdaniem treści następującej: „Zgromadzenie okręgowe składa się z delegatów samorządu gospodarczego i organizacyj zawodowych wybranych: przez organizacje zawodowe pracowników fizycznych po jednym delegacie na dwóch delegatów radnych oraz rad gminnych w gminach utworzonych z osad przemysłowych przez organizacje zawodowe pracowników umysłowych po jednym delegacie na dwóch delegatów pracowników fizycznych". W art. 96 skreślić wyrazy „zarządy pracowniczych związków zawodowych po jednym delegacie na 250 członków danej organizacji". (chodzi tu o wybór delegatów do zgromadzeń okręgowych).

STANOWISKO P. P. S.

Poseł *Niedziałkowski* PPS. wystąpił z ostrą krytyką wniosku BBWR. przeciwstawiając mu projekt PPS. i twierdząc, że projektowana ordynacja jest rzekomo sprzeczna z konstytucją.

STANOWISKO KLUBU NARODOWEGO

Poseł *Rybarski* (Kl. Narodowy) podzielił pogląd posła Niedziałkowskiego co do rzekomej niezgodności ordynacji z konstytucją. Mówca oświadcza, *że nikt z obozu narodowego na podstawie tej ordynacji nie będzie chciał wystawiać kandydatury* i zapowiada, że Klub Narodowy określi co do tego w przyszłości swe stanowisko.

Poseł *Rataj* w dłuższem przemówieniu zwalczał wniosek BBWR., podtrzymując głoszone przez siebie poprawki.

Po przemówieniu tem marszałek zarządził przerwę.

PO PRZERWIE

Po przerwie w dalszym ciągu debaty zabrał głos *poseł Żuławski*, który podobnie jak pos. Niedziałkowski poddał krytyce zasadę, na której oparta jest nowa ordynacja wyborcza. Poseł *Bilak* przyznał, że jest szczęśliwy, że w samorządach na terenie powiatów wschodnich i południowo - wschodnich znalazła się poważna ilość światłych i godnych obywateli, ubolewa jednak, że nie będą oni mogli zasiadać w zgromadzeniach wyborczych w takiej ilości, aby zapewnić wpływ na wybór posłów danego okręgu.

Wspólna polityka

Anglji, Włoch i Francji

LONDYN, 25.6. (PAT). Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph" donosi z Rzymu, że wczorajsze rozmowy min. Edena z Mussolinim ujawniły trzy fakty: 1) że we wszystkich sprawach europejskich *W. Brytanja i Włochy bez trudności ustalą wspólną politykę, która będzie harmonizowała z polityką Francji*; 2) że Włochy nie są zaniepokojone niemiecko-angielskiem porozumieniem morskiem, ale podobnie jak Francja mają zastrzeżenia z racji metody osiągnięcia tego porozumienia; 3) że Mussolini akceptuje, iż dokonany został pierwszy krok w kierunku uzyskania nowego powszechnego porozumienia *w sprawie ograniczenia zbrojeń niemieckich* i jest zwolennikiem natychmiastowego wszczęcia rokowań o zachodni pakt lotniczy.

Co się tyczy sprawy Abisynji, min. Eden ma na myśli pewne propozycje, które przedstawi Mussoliniemu i których przedyskutowanie może doprowadzić do pozytywnych konkluzji.

„Burza" i „Wicher"

udały się z wizytą do Niemiec

GDYNIA, 25.6. (PAT). Przed odpłynięciem naszych kontrtorpedowców „Burza" i „Wicher" z wizytą do Niemiec dziś rano przyjechał samochodem do Gdyni attache wojskowy ambasady niemieckiej z Warszawy *gen. Schindler* i złożył wizytę na pokładzie kontrtorpedowca „Burza", witany przez komandora Frankowskiego.

Po przejściu przed frontem załogi, gen. Schindler podejmowany był *lampką wina*. Na przemówienie komandora Frankowskiego odpowiedział gen. Schindler, że jest szczęśliwy, że może żegnać marynarkę polską, udającą się się do jego ojczyzny i zapewnił, że okręty polskie podczas pobytu w jego ojczyźnie *będą witane nietylko przez marynarkę wojenną Niemiec, lecz przez cały naród niemiecki*. Po rozmowie z komandorem Frankowskim gen. Schindler w towarzystwie komandora Solskiego odjechał motorówką na ląd, zaś kontrtorpedowiec *ruszył w drogę*.

Zderzenie dwóch samolotów

17 osób poniosło śmierć

LONDYN, 25.6. (PAT). Z Panamy w Środkowej Ameryce donoszą o **strasznej katastrofie lotniczej**, jaka wydarzyła się dzisiaj o godz. 5 nad ranem na lotnisku Medellin, położonem niedaleko Panamy.

Aeroplan, w którym znajdowała się argentyńska trupa operowa ze słynnym tenorem i aktorem filmowym Gardelem na czele, zderzył się z samolotem, który lądował w chwili, gdy samolot z trupą operową wystartował w kierunku Kolumbji.

Skutek zderzenia był straszny. 17 osób zostało zabitych, w tej liczbie również słynny tenor Gardel.

PANAMA, 25.6. (PAT). Ofiarą katastrofy lotniczej na lotnisku Medellin padło, jak się okazuje, 17 osób, w tej liczbie słynny lotnik kolumbijski Ernesto Samper, zwany Lindberghiem kolumbijskim.

Pobił on nawet jeden z rekordów Lindbergha.

Oba samoloty spadły na ziemię w płomieniach.

Krwawe starcie

faszystów z socjalistami

PORTO ALEGRE, 25.6 (PAT). W Petropolis doszło do *krwawych starć* między nową partją socjalistyczną „Allianca Nacional Libertadora" a integralistami (faszystami). Napadu dokonali „Integraliści", gdy po odbytym wiecu socjaliści rozchodzili się do domów. Wywiązała się *gwałtowna strzelanina*. W walce padło *30 osób rannych i jedna zabita*.

Syndykat robotników tekstylnych *zagroził strajkiem*. Siedziba „Integralistów" jest pilnowana przez policję *uzbrojoną w karabiny maszynowe*.

J. E. ks. biskup Kubina

U. P. PREZYDENTA R. P.

WARSZAWA, 25.6 (PAT). P. Prezydent R. P. przyjął dziś nowomianowanego szefa sztabu głównego gen. Stachiewicza.

Następnie P. Prezydent przyjął ks. biskupa Kubinę.

Woj. Kwaśniewski

WOJEWODĄ POZNAŃSKIM

WARSZAWA, 25.6. (PAT). Prezydent R. P. zwolnił p. Artura Maruszewskiego ze stanowiska wojewody poznańskiego, przenosząc go do centrali Ministerstwa spraw wewnętrznych. Jednocześnie P. Prezydent zwolnił dr. Mikołaja Kwaśniewskiego ze stanowiska wojewody krakowskiego mianując go wojewodą poznańskim.

Skazanie księdza

NA 6 MIESIĘCY WIĘZIENIA.

ŁOMŻA, 25.6. (Tel.wł.). Sąd okręgowy w Łomży rozpatrywał dziś sprawę ks. Kochańskiego z Tykocina, oskarżonego z art. 158 łącznie z 156 k. k.

Po rozpoznaniu sprawy sąd wydał wyrok, skazujący ks. Kochańskiego na 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, bez zawieszenia kary.

Do obozu izolacyjnego

W BEREZIE KARTUSKIEJ

WARSZAWA, 25.6 (tel. wł.). Z terenu województwa Białostockiego wywieziono do eBrezy Kartuskiej Witolda Kaczyńskiego z Tykocina, Jana Roszkowskiego z Wysokiego Mazowieckiego, Jana Pogorzelskiego z Łąki Kościelnej, Wiktora Jasińskiego z pow. Augustowskiego i Mieczysława Jaroszewicza z pow. Suwalskiego.

Nowi więźniowie eBrezy Kartuskiej aresztowani byli pod zarzutem rozsiewania niepokojących pogłosek, przyczyniających się do zakłócenia porządku publicznego.

390 tys. bezrobotnych

W POLSCE

WARSZAWA, 25.6. (PAT). Na dzień 22 bm. ogólna liczba bezrobotnych wynosiła 389.803.

Przyspieszony wyjazd

WŁOCHÓW Z ABISYNJI

LONDYN, 26.5. (PAT). „Daily Express" donosi z Addis-Abeba, że poselstwo włoskie poleciło znajdującym się jeszcze w Abisynji obywatelom włoskim opuścić terytorjum abisyńskie w ciągu 10 dni.

W dniu wczorajszym poselstwo włoskie przesłało rządowi abisyńskiemu notę, w której czyni zarzut naruszenia suwerenności sułtanatu Dżimmy.

Bójka polityczna

W BELGJI.

BRUKSELA, 25.6. (PAT). Z okazji zgromadzenia „Legjonu Narodowego" w Tournai doszło do krwawych starć między socjalistami a członkami tego legjonu.

Socjaliści usiłowali wtargnąć do sali posiedzeń, w starciu 8 osób odniosło rany, w tem 4 — ciężkie.

90 zabitych

W KATASTROFIE KOLEJOWEJ.

MOSKWA, 25.6. (PAT). Na linji kolejowej Orenburg — Orsk wykoleił się pociąg osobowy.

W katastrofie straciło życie 90 osób, a wiele odniosło rany.

Na 22 godziny zamknięto ruch na linji.

BUENOS AIRES, 25.6. (PAT). W pobliżu stacji Atapia wykoleił się pociąg. Trzy osoby zostały zabite.

Daleki Wschód, ale bliskie niebezpieczeństwo

Daleki wschód. cmf wyupfrdu uupuu

Dlaczego właściwie mówimy zawsze „Daleki Wschód", myśląc o wschodniej Azji? Czy naprawdę wschód jest tak daleki? Powinniśmy się już odzwyczaić od używania tego niejasnego, niewłaściwego i niebezpiecznego terminu. *Daleki Wschód nie jest już tak daleki.* Dawniej był na drugim końcu świata a podróż tę można było nazwać prawdziwą przygodą.

Czy był Zachód tak daleki, kiedy *Amerykanie wysłali swe legjony do Francji?* Czy nie padali chłopcy z Dalekiego Zachodu pod Verdun tak samo, jak bracia z bliskiej Europy? Wtedy w r. 1914 nie leciało się tak do Władywostoku, *jak leci się dziś.* Warsztaty przemysłu zbrojnego wyrabiały zabawki *w porównaniu z dzisiejszemi zdobyczami techniki.* Błędem jest sądzić, że ten wschód jest tak daleki, że jego wojna nie mogłaby nas bliżej dotknąć. Istnieje niebezpieczeństwo, *że wojna tam wybuchnie.* A wszystko jest jeszcze tak niejasne. Kiedy wojna wybuchnie i kto odegra główną rolę? *Rosja i Japonja, czy Japonja przeciw Rosji i USA.?* Japonja i Niemcy przeciw Rosji i blokowi europejskiemu? A co Anglja, Francja, Holandja i inni?

CHODZI W TYM WYPADKU O AZJĘ

Przed kilkoma tygodniami dużo rozruchu narobiła kolej wschodnio - chińska, będąca oczywiście tylko pretekstem. I rybackie koncesje w wodach rosyjskich są pretekstem. Podobnie jak pola olejowe na północy Sachalinu. Z pewnością wszystko to są rzeczy doniosłe o dużem znaczeniu strategicznem: *kolej, pola naftowe, tanie ryby.* Ale cóż znaczą wobec olbrzymiej, prawiekiej, bezkresnej Azji? *Przecież chodzi o Azję.* Sztuką jest uchwycić odpowiednią chwilę. Chwilę, kiedy atakujący jest dość silny, a przeciwnik słaby. Ale wydaje się, jakoby skądinąd tak ruchliwi Japończycy, którym od zakończenia wojny wszystko udawało się, ten *odpowiedni moment zaspali.*

Był już w chwili, kiedy Rosja stanowiła państwo odosobnione, kiedy Mandżurja (nawet bez formalnego ogłoszenia cesarstwa mandżurskiego) *stała się japońską prowincją,* kiedy na granicach Mongolji *nie stały jeszcze najlepsze rosyjskie legjony pod wodzą generała Blüchera,* a Władywostok *nie stanowił jeszcze świetnie zbudowanego punktu oparcia floty rosyjskiej.* W międzyczasie nastąpiło dużo zmian. Kapitalistyczna Ameryka podała rękę komunistom aby mieć drugą, wolniejszą, przeciw Japonji, a na europejskim kontynencie powstała sieć umów i paktów, *o wiele silniej rozgałęziona, niż mandżurska sieć kolejowa,* która daje Japończykom tyle pracy. Przyjęcie Sowietów w Genewie jest dalszym etapem rozwoju, którego jeszcze nie dawno nikt się nie spodziewał.

SZANSE ROSJI

Narazie zdaje się, jakoby *Rosja wygrała wojnę dyplomatyczną.* Ale ma przed sobą dalszy, o wiele cenniejszy plus. Nielegalne podminowanie Japonji i Mandżurji. Przez mury mandżurskie, przez południowe Chiny *przenikały ideje komunistyczne do fabryk* w Osace i Kobie. Wyjaśnia to pośpiech, z jakim militarystyczny rząd Japonji pędzi do ataku. *Codzień choroba podziemna nabiera większej siły.* O tych bojach podziemnych niema wzmianek w notach między rządem rosyjskim i japońskim. A pomimo tego istnieją przecież i są o wiele ważniejsze, niż powiedzmy, *wartość 1726 kilometrów wschodnio-chińskiej kolei* lub napady bandytów na niewinnych podróżnych.

AMERYKA PRZECIW JAPONJI

To jedna część boju: na lądzie Azji. *Ale donioślejsze boje stacza się na wodach Oceanu Spokojnego.* Kiedy walki ustaną, może Ocean Spokojny zmieni nazwę. Czytając wiadomości ze Związku Sowietów, odnosimy wrażenie, jakoby *konflikt na Dalekim Wschodzie był sprawą czysto japońsko - amerykańską.* To znaczy, wojna morska i powietrzna. Japonja nie posiada do wojny odpowiednich surowców w dostatecznej ilości, pozatem otoczona jest szeregiem wysp, należących do Amerykan lub innych mocarstw, które *zajmują również wobec Japonji stanowisko nieprzychylne.* Filipiny i wyspy Hawajskie są amerykańskie. Właśnie dlatego wybudowała Japonja na wyspach Marjańskich i Karolinach, znajdujących się między wyspami Filipińskiemi i Hawajskiemi, olbrzymie *sfortyfikowane porty dla swej floty,* gdyż tam Japonja wykorzywuje mandat Ligi Narodów. Na wyspach holenderskich Borneo i Sumatra urządzono się tak, że *wszystkie japońskie plantacje zarządzane są przez byłych wojskowych:* na portugalskiej wyspie Macao szerzą się wpływy japońskie, jak na Sachalinie, którego część południowa należy do Japończyków.

CHINY — NIE DO STRAWIENIA

Chiny są zagadką. Tu tracą swe znaczenie przepowiednie i obliczenia *najlepszych znawców stosunków wschodnio - azjatyckich.* O ile zadamy pytanie ludziom, którzy całe swoje życie spędzili w Chinach, co stanie się z Chinami, *usłyszymy zawsze odpowiedź:* Jak możemy wiedzieć co będzie z Chinami? Czy rząd centralny w Nankinie wie, co dzieje się w Chinach? Komunistyczne powstania i krwawe walki między żądnymi pieniędzy generałami, których karjera zazwyczaj trwa *przez jeden dzień.* Nie możnaby tego nazwać oczywiście zdarzeniami głęboko wzruszającemi Chiny, aczkolwiek niekiedy *chodzi o dziesiątki tysięcy ludzi* i o tereny częściowo o wiele większe, niż państwa środkowej Europy. Ale cóż to znaczy dla państwa, które *istnieje już 4000 lat?* Chiny są i pozostaną trudną do rozwiązania zagadką. Pomimo powodzenia konsolidacyjnych prób władz centralnych. Chiny stanowią ciągle jeszcze *olbrzymie ciało bez nerwowego systemu.* Pogranicznym pas Mandżurji, Mongolja i prowincje tybetańskie nie są już organicznie objęte przez rząd Nankinu. Co stanie się z Chinami? Będą japońskie, czy komunistyczne? A może stanie się rzeczywistością trzecia możliwość, o której dziś nikt nie myśli? A mianowicie, że *Chiny połkną swych sąsiadów, aby same uniknęły podobnego losu.* Chiny nie zmikną jak sądzą w swych snach politycy — marzyciele. Chiny są trudnym do strawienia kęsem mięsa. Ale brak jednolitości tego ogromnego terytorjum wprowadza do naprężonej sytuacji na Dalekim Wschodzie *dalszy moment niepewności.*

A więc dlaczego mówimy „Daleki Wschód"? Wschód jest daleki, o ile chcemy wywozić tam nasze wyroby, ale jeśli wybuchnie wojna będzie bardzo bliski.

Z CAŁEJ POLSKI

NAJSTARSZA KOPALNIA

Kustosz państw. Muzeum archeologicznego w Warszawie p. S. Krukowski zwrócił się do wydziału powiatowego w Radomiu o pomoc finansową, celem dokonania prac naukowo - wykopaliskowych na kopalni przedhistorycznej krzemienia w gminie Orońsk. Kopalnia ta jest położona na gruntach majątku Orońsk, wsi Guzów, Wola Guzowska i kolonji Chronów. Pochodzenie kopalni sięga od 10—14.000 lat. Jest to kopalnia starsza od kopalni krzemienia w Opatowskiem, a pozatem najstarsza ze wszystkich kopalń krzemienia w Europie.

MORD POLITYCZNY

W ub. niedzielę wczesnym rankiem przedmieście Częstochowy Ostatni Grosz zostało zaalarmowane czterema, szybko po sobie następującemi strzałami, poczem na ul. Prostej rozległy się krzyki i jęki. Zaledwie mieszkańcy wybiegli na ulicę, spostrzegli z przerażeniem leżącego w kałuży krwi młodego człowieka, który dawał już jedynie słabe oznaki życia. W ciężko rannym poznano 23-letniego robotnika fabryki Częstochowianka, Konstantego Solińskiego, który dążył właśnie do pracy. Natychmiast zaalarmowano rodzinę i policję. Brat odwiózł nieprzytomnego już Solińskiego do szpitala, gdzie lekarze orzekli, iż otrzymał on cztery strzały rewolwerowe w plecy — wszystkie dość ciężkie, tak, iż operacja narazie musiała zostać odłożoną.

Śledztwo ujął w energiczne ręce wydział śledczy, który stwierdził już, że tło tego niesłychanego morderstwa jest polityczne.

TRAGICZNY ZGON SĘDZIEGO

29-letni sędzia sądu grodzkiego w Bydgoszczy ś.p. Jerzy Weiman wybrał się 23 km. rowerem do Fordonu nad Wisłę — by tam zażyć chłodzącej kąpieli. Po kąpieli dr. Weiman usiadł na piaszczystej wydmie, która w pewnej chwili zaczęła się nagle zapadać. Jakkolwiek dr. Weiman był dobrym pływakiem, to jednak porwany został przez wir i pociągnięty na dno. Na pomoc tonącemu pospieszyło 2 żołnierzy i cywilista. Mimo wysiłków nie udało się jednak wydobyć dra Weimana z toni. Dopiero około 3 popoł. wydobyto zwłoki.

ANTONI HRAM.

ZEMSTA COWBOY'A

(współczesna powieść sensacyjna)

Druga część powieści p.t. Sobowtór doktora Bauma

46)

Ciemne, leniwie płynące wody Platy odbijają nadbrzeżne zarośla, niby jakieś ruchome, rozkołysane potwory, przewalające swoje cielska w powolnym rytmie makabrycznego tańca upiorów.

Wszystkie te niesamowite odgłosy i zjawy napełniają serce Anity paniczną trwogą, przytłumiając uczucie zmęczenia i głodu. Nie może dłużej pozostać na tem pustkowiu, gdzie każdy najmniejszy szelest przeradza się w jęki, wycia i stąpania niewidzialnych potworów. Gdzie samotność jest większą męką, niż najgroźsze fizyczne katusze.

Zaostrzony, przesubtelniony słuch nadludzko wyczerpanej dziewczyny chwyta najlżejszy szelest, a chorobliwa wyobraźnia przeradza go w owe przerażające odgłosy. Wolałaby w tej chwili znaleźć się nawet wobec rzeczywistego z krwi i kości, zbrodniarza, niż liczyć te niepewne, straszne minuty trwożnego oczekiwania na Niewiadome...

Z wysiłkiem słaniającej się ze zmęczenia powstaje i wodząc trwożnem spojrzeniem, ruszyła wolno przed siebie, bez celu, byleby tylko znaleźć się dalej od tego miejsca, gdzie wszystko napawało ją zabobonnym wprost lękiem.

Uszedłszy kilkaset kroków, zatrzymała się, by odetchnąć i rozejrzeć dokoła. Wszędzie jednak rozciągał się ten sam jednostajny spalony słońcem step i wszędzie ta sama tajemnicza, przerażająca cisza, przerywana jedynie suchym szelestem łamanych stopą zwiędłych badyli. A nad tem wszystkiem roziskrzona kopuła nieba.

Jednak śmiertelne wyczerpanie poczyna brać górę nad lękiem osamotnienia. Anita czuje coraz wyraźniej, że jeszcze kilka kroków i upadnie na ziemię. Żałuje teraz, że oddaliła się od Bellanki, w której kabinie mogła zasnąć bezpieczniej, niż na otwartym stepie pod gołem niebem. — Wprawdzie niezbyt daleko mającą w księżycowej poświacie białe skrzydła płatowca, ale dziewczyna nie czuje się na siłe odbyć powrotną drogę. Nogi ciążą ołowiem, a zmęczone powieki same zamykają się do snu. Powoli osuwa się na kobierzec zeschłej murawy i z twarzą zwróconą w niebo, popada w stan odrętwienia.

We śnie zacierają się powoli koszmarne obrazy ostatnich dni. Niema już przy niej ani cynicznie uśmiechniętej wiedźmy Agaty, ani jej przyjaciela, Billa Monktona, o odrażającej, oszpeconej dziobami twarzy. Zniknął również Ludwik Blum, którego Anita najdłużej czuła przy sobie, a zjawiły się ukochane osoby: dobrotliwie uśmiechnięta matka, opanowany zawsze, nie zdradzający swych ojcowskich, gorących uczuć ojciec i... Stefan. — Kochany, najdroższy chłopiec...

Wezbrały się przy niej i serce Anity wzbiera nadmiarem szczęścia.

Ale śpieszący się zawsze ojciec składa tylko na czole córki pocałunek i odjeżdża do fabryki; matka odchodzi do swego pokoju, a pozostaje tylko Stefan.

Tylko dziwne, że zamiast zwykłego warkotu motoru odjeżdżającego z ojcem auta, dziewczyna słyszy jakby ciężkie stąpanie kopyt końskich, które miast się oddalać, staje się coraz bliższe i wyraźniejsze. Anita chce zapytać o to Stefana, ale odgłos ten urywa się nagle i dziewczyna niespodziewanie widzi nad sobą pochyloną twarz obcego człowieka w dużym cowboyskim sombrero.

— Kto to być może?... —myśli z wysiłkiem i lęk napowrót wpełza do duszy dziewczyny. Nie jest to jednak to samo trwożne uczucie, jakiego doznawała na widok Ludwika Bluma. I choć czerstwa, ogorzała twarz nieznajomego ma w sobie coś z rysów drapieżnych bestyj, nie budzi jednak odrazy, a, przeciwnie, przykuwa do siebie wspólsenne spojrzenie Anity.

Jakiś czas patrzą sobie w oczy i na obliczu nieznajomego wypełza życzliwy, szczery uśmiech zadowolenia.

Anita chce coś powiedzieć, lecz nie może zdobyć się na ten niewielki wysiłek. — Omdlałe z wyczerpania członki nie pozwalają jej się nawet poruszyć.

Mężczyzna w sombrero znika jej z pola widzenia. Dziewczyna słyszy teraz jedynie oddalające się jego kroki. Nie wie czy było to tylko przywidzeniem, czy też istotnie ktoś tu był przy niej i patrzał na nią przepastną głębią czarnych oczu.

(D. c. n.)

Organizowanie osadnictwa polskiego
w Afryce i Brazylji

Liga morska i kolonjalna zwróciła obecnie szczególniejszą uwagę na możliwości wyzyskania zamorskich rynków zbytu dla handlu polskiego. Bodźcem do tego stały się deficyty, jakie już drugi miesiąc zrzędu pojawiły się w naszym bilansie handlowym.

Według zapatrywań Ligi — na każdym z lądów zamorskich **dużo jeszcze jest w dziedzinie handlu do zrobienia.** Na najbliższym z nich — **Afryce** olbrzymie połacie stoją otworem dla polskiego towaru. Są to wszystkie **kolonje mandatowe**, gdzie jako członek Ligi Narodów, korzystamy z tych samych uprawnień, co i mandatarjusze, oraz **kolonje** (Wybrzeże Kości Słoniowej, Wybrzeże Złote, Nigerja i inne), objęte t. zw. konwencją nigeryjską z 1892 roku, na mocy której stosuje się w nich politykę otwartych drzwi w stosunku do ekspansji gospodarczej wszystkich narodów świata.

Pojemność rynków wymienionych kolonij jest duża, ale przez Polskę nie wyzyskana, np. **Wybrzeże Kości Słoniowej** importuje towarów za sumę przeszło 100 miljonów franków francuskich rocznie. Spotykamy tam tekstylja sowieckie, cukier czeski, kartofle holenderskie, cement jugosłowiański, lecz **nigdzie towarów polskich.**

Pierwszą próbą naszej ekspansji na wymienionych terenach było **wysłanie przez Ligę Morską i Kolonjalną statku „Poznań“ z trzema tysiącami ton polskich towarów.** Za tym pierwszym statkiem **pójdą następne.** Liga Morska i Kolonjalna przystąpiła już **do zorganizowania stałych stosunków handlowych z Afryką Zachodnią, którą zamierza pokryć siecią magazynów i faktoryj polskich** i przez nawiązanie bezpośrednich stosunków z konsumentem uniezależnić ekspansję handlową od pośrednictwa miejscowego elementu cudzoziemskiego, który z natury rzeczy niechętnem okiem patrzeć będzie na postępy polskiego handlu na czarnym lądzie.

Obok penetracji handlowej **została zapoczątkowana akcja plantacyjna.** Już **siedmiu plantatorów**, częściowo obytych uprzednio z warunkami życia w Afryce, **zabrało się w Liberji do plantowania surowców kolonjalnych.** Za nimi wkrótce pójdą inni i niedaleki jest czas, kiedy obok ćwierci miljona osadników południowoamerykańskich będziemy mogli wykazać się posiadaniem **spornego zastępu plantatorów afrykańskich.**

Domy handlowe, faktorje, plantacje, lekarze i technicy polscy mogą stać się podstawą naszej ekspansji na terenie Afryki.

Jednocześnie ze wzmożeniem ekspansji gospodarczej na nowych kontynentach należy myśleć **o terenach dla ekspansji ludzkiej.** Przed wojną w warunkach gospodarczych zasadniczo lepszych z terytorjum dzisiejszej Rzplitej **przeszło 200 tysięcy osób rocznie emigrowało za ocean i około 600 tysięcy udawało się na roboty sezonowe do Niemiec.** Dzisiaj to się skończyło, ale ludzie muszą jeść. Trzeba szukać **nowych dróg**, któreby choć w części dały ujście dla energji ludzkiej, spragnionej pracy i chleba. I tutaj możemy wzorować się **na Japończykach, którzy dziesiątkami tysięcy rocznie napływają do Brazylji**, korzystając z daleko idących ułatwień kredytowych. Japończyk jedzie na kredyt, dostaje działkę ziemi, inwentarz, narzędzia pracy i nasiona na kredyt, korzysta z pomocy instruktorskiej również na kredyt. Należność jednak spłaca i swojemi spłatami umożliwia **rozbudowę japońskiego osadnictwa w Brazylji na coraz większą skalę.** I w tej dziedzinie Liga Morska i Kolonjalna staje się **pionierem nowych dążeń. Nabywa obszary w Brazylji, przygotowuje je pod osadnictwo i w najbliższej przyszłości bo już w lipcu wyśle pierwszy transport osadników na swoją kolonję, noszącą miano „Morskiej Woli“.**

Wprawdzie udogodnienia, jakie Liga zapewnia swoim osadnikom nie mogą iść w porównanie z japońskiemi, ale są to pierwsze kroki o które w naszych warunkach wcale nie było łatwo. **Automatyzm, inercja, bezwład rozpanoszyły się w naszem życiu gospodarczem**, że przełamywanie tego bezwładu szczególnie w dziedzinie naogół mało znanej i rozumianej, a przytem wymagającej pewnego nakładu pieniężnego, do zadań łatwych nie należy. Powszechnie jednak głodowanie naszej wsi wraz z 400—500 tysięcy rocznego przyrostu naturalnego są tym czynnikiem, który ani na chwilę nie pozwala zapomnieć, że obok ekspansji gospodarczej jest równie ważnem zagadnieniem sprawa ekspansji ludzkiej. Żaden przeto ze środków, nie może być pominięty, a jednym z nich jest osadnictwo nietylko w dalekiej Brazylji, Argentynie, czy Paragwaju lecz w pobliskiej Francji.



TRIUMF DR. MACZKA.

Dr. Maczek, wódz opozycji chorwackiej (w środku w okularach), został w Belgradzie, gdzie przybył na konferencję z regentem księciem Pawłem, powitany przez setki zwolenników. Skład nowego rządu jugosłowiańskiego jest triumfem polityki dr. Maczka

O wzmocnienie czujności rewolucyjnej
Reorganizacja Komsomołu

W dniach 15—17 czerwca odbyły się posiedzenia 11 plenum CK Komsomołu. W pracach plenum wziął udział sekretarz CK WPK **Andriejew, b. komisarz komunikacji.** Na podstawie referatu sekretarza CK Komsomołu, Kosarewa, została powzięta rezolucja, która przewiduje całkowitą reorganizację dotychczasowej struktury oraz działalności Komsomołu. Za główny brak dotychczasowej działalności Komsomołu plenum uznało **naśladowanie automatyczne działalności komitetów partyjnych**, wskutek czego pozostaje w zaniedbaniu główny cel Komsomołu: **wychowanie młodzieży.**

Nowa struktura Komsomołu przewiduje stworzenie 7 wydziałów. Będą to mianowicie: **wydział młodzieży robotniczej, wydział młodzieży włościańskiej, wydział pionierów, wydział młodzieży akademickiej, wydział uczniów szkół średnich, wydział kierowniczych organizacyj komsomolskich i wydział specjalnej pracy wśród młodzieży**, instytucyj państwowych i organizacyj handlowo-kooperacyjnych. Pozatem stworzono dwa nowe stanowiska sekretarzy CK Komsomołu: sekretarza dla pracy wśród młodzieży żeńskiej oraz sekretarza, któremu powierza się kierowanie wydziałem prasowym.

Plenum postanowiło zwołać na dzień 1 grudnia rb. X wszechzwiązkowy zjazd młodzieży komsomolskiej.

11 plenum CK Komsomołu jest szeroko omawiane w artykule wstępnym „Komsomolskiej Prawdy“ z dn. 18 bm., która mówi o wielkich sukcesach osiągniętych przez organizację, kładąc nacisk na pewne braki, wśród których pierwsze miejsce zajmuje **„zatrata czujności rewolucyjnej“** oraz chaos **„gospodarki komsomolskiej“** i biurokratyzm.

Natomiast „Prawda“ z 19 bm. w artykule zatytułowanym **„Nie zawieść zaufania partji“** występuje z krytyką obecnej działalności Komsomołu, mówiąc o zaśmieceniu domu komsomolskiego, co ułatwia dostęp do kierowniczych stanowisk elementom obcym:

„Reorganizacja Komsomołu ma służyć temu celowi, co i mowa Stalina z dnia 4 maja: rozdrobnienie organizacji propagandy kulturalnej oraz szereg postanowień, zmierzających do stworzenia nowych kadr pracowników bezpartyjnych, oddanych partji. Komsomoł przy pomocy starych metod nie może wykonać nowego zadania. Treść pracy winna się stać inną, dlatego też kładzie się **specjalny nacisk na wzmocnienie czujności rewolucyjnej w stosunku do opozycjonistów ostatniego okresu“.**

W zakończeniu **„Prawda“** z długiego i przykrego doświadczenia wyraża obawę, iż **reorganizacja ograniczy się do zmiany szyldu, a kierownicy** Komsomołu natychmiast **złożą raport, iż wszystko już jest w porządku.**

Zydzi na rolę
i do rad miejskich

Stupnicki poucza żydów („Moment“ nr. 132), że należy iść w dwóch kierunkach: 1) opanowywania rad miejskich i 2) kolonizacji na roli.

— Oto dwa przykazania, na które wrogowie kładą nacisk i nie ustają w budzeniu czujności swego społeczeństwa. Z tego wniosek, że te dwa punkty są najważniejsze w dobie obecnej i na tych 2 punktach winna byćześrodkowana nasza uwaga.

Żydzi nie powinni dopuścić, aby w miastach w Polsce, opanowanych przez żydostwo, w kierowniczych organach była niedostateczna ilość przedstawicieli żydowskich. Ale ważniejszym punktem jest sprawa osadnictwa żydowskiego na roli. Rolników doprowadzono do ruiny i ziemię można wykupić prawie za darmo:

— Praca na roli jest wyjściem z sytuacji opłakanej. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że ziemia obecnie jest tania, że od całych pokoleń nie było takiej taniości ziemi, jak obecnie, to okaże się, że obecnie nadszedł właściwy czas, aby osiedlić żydów na roli i to właśnie w Polsce.

Żydów trudno jest, przyznaje autor, przekształcić na włościan, ale jeżeli żyd zajmuje się roznoszeniem po letniskach przywożonego przez siebie z Warszawy pieczywa, to może zająć się również sprzedażą wyprodukowanych przez niego produktów rolnych. Ziemia czeka na... żydów:

— Oni (narodowcy, przyp.) krzyczą, bo wiedzą i widzą, że ziemia czeka na żydów. Ziemi tutaj jest dosyć i można ją nabywać za bezcen. Żydzi winni zastanowić się nad tem, winni tylko zorganizować rąk i ludzi, gotowych do wszystkiego, do najcięższej pracy, aby zarobić na chleb, u nas nie zabraknie.

Z DNIA

POTOMEK CHACHAMA.

Wczoraj o godz. 12 odbył się pogrzeb zmarłego prof. Szymona Askenazego. Pogrzeb odbył się ściśle według żydowskiego rytuału, a ciało prof. Askenazego zostało złożone na żydowskim cmentarzu w Warszawie wśród honorowych grobów.

W związku ze śmiercią prof. Askenazego prasa żydowska przynosi informacje, dotyczące jego osoby. Żydowski historyk dr. Majer Bałaban pisze w „Naszym Przeglądzie“ o zmarłym między innemi co następuje:

„Potomek Chachama Cwi Askenazego w linji prostej, przejął po swych przodkach — pisze dr. Bałaban — postawę i hart ducha. Wysoki, smukły, mocno krótkowidzący przypominał zupełnie Chachama Cwi, którego znamy z portretu często reprodukowanego. Ojciec Szymona Wolf Askenazy był kupcem wielkiej miary, przytem człowiek wykształcony również in judaicis członek komitetu wielkiej Synagogi na Tłomackiem, dał synowi ro[illegible] głe wykształcenie i nie zapomniał również o języku hebrajskim i naukach biblijnych. Nauczycielem młodego Szymona był [illegible]ny hebraista i tłumacz Grätza Szefer-Rabinowicz, którego już jako wielki uczony wspominał z czcią i sentymentem“.

Żydowski brukowiec „5-ta rano“ donosi co następuje:

„Do wydziału cmentarnego gminy żydowskiej w Warszawie zgłosiła się delegacja oficerów z generałem na czele, wielbic[illegible] zmarłego prof. Szymona Askenazego, prosząc o odpowiednie załatwienie spraw[illegible] wyznaczenia grobu na cmentarzu żydowskim.

W wydziale cmentarnym przyrzeczono delegacji oficerów, że dla b. prof. Askenazego zostanie przydzielony honorowy grób na górnym nasypie obok grobów twórcy esperanta dr. L. Zamenhofa oraz prof. Berlinera“.

To samo pismo informuje, że przez całą niedzielę przy trumnie pro. Askenazego siedzieli jego krewni, odmawiając hebrajskie psalmy.

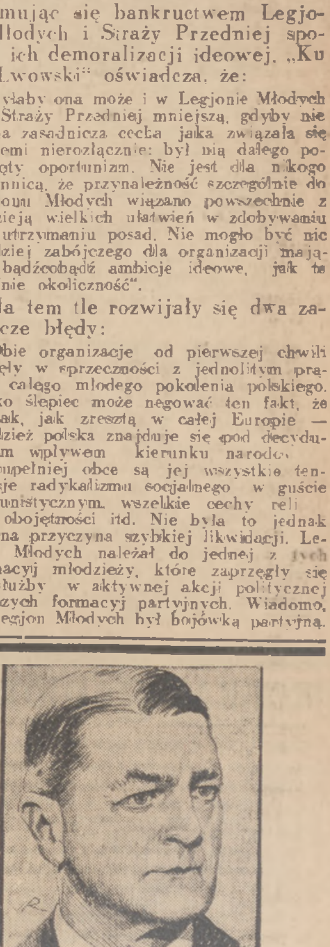
MŁODZIEŻ.

Zajmując się bankructwem Legjonu Młodych i Straży Przedniej spowodu ich demoralizacji ideowej, „Kurjer Lwowski“ oświadcza, że:

„Byłaby ona może i w Legjonie Młodych i w Straży Przedniej mniejszą, gdyby nie jedna zasadnicza cecha jaka związała się z niemi nierozłącznie: był nią daleko posunięty oportunizm. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że przynależność szczególnie do Legjonu Młodych wiązano powszechnie z nadzieją wielkich ułatwień w zdobywaniu czy utrzymaniu posad. Nie mogło być nic bardziej zabójczego dla organizacji mającej bądźcobądź ambicje ideowe, jak ta właśnie okoliczność“.

Na tem tle rozwijały się dwa zasadnicze błędy:

„Obie organizacje od pierwszej chwili stanęły w sprzeczności z jednolitym prądem całego młodego pokolenia polskiego. Tylko ślepiec może negować ten fakt, że — tak, jak zresztą w całej Europie — młodzież polska znajduje się pod decydującym wpływem kierunku narodo[illegible] Najzupełniej obce są jej wszystkie tendencje radykalizmu socjalnego w guście komunistycznym, wszelkie cechy reli[illegible]nej obojętności itd. Nie była to jednak jedyna przyczyna szybkiej likwidacji. Legjon Młodych należał do jednej z tych formacyj młodzieży, które zaprzęgły się do służby w aktywnej akcji politycznej starszych formacyj partyjnych. Wiadomo, że Legjon Młodych był bojówką partyjną.



PROF. MUESMANN Z DREZNA

powołany został do opracowania planu rozbudowy stolicy Bułgarji.

Z HIGJENY.

Jak się zachować
podczas upałów

Upały, które nawiedziły ostatnio Polskę dają się we znaki nietylko tym, co zmuszeni są przebywać w mieście, ale też i szczęśliwcom, którzy spędzają weekend lub urlop dłuższy na łonie przyrody. Jednym dokuczają upały mniej, innym więcej, wszystkim jednak mogą zaszkodzić, o ile się nadużywa kąpieli słonecznych, albo też nie stosuje właściwych środków zapobiegawczych.

Jak przeciwdziałać upałom? Większości ludzi wydaje się, iż najbardziej ochładzającym ciało środkiem jest zimny prysznic lub kąpiel. Tymczasem efekt tych zabiegów jest wręcz odwrotny: ciało w obronie przed zimną wodą rozwija wyższą własną temperaturę i w rezultacie odczuwamy po zimnej kąpieli jeszcze większe gorąco. Chcąc więc ochłodzić się, należy wziąć ciepłą kąpiel. organizm zaś nasz zareaguje na nią ochłodzeniem ciała i obniżką własnej temperatury. Komu zaś i to nie pomaga, może się uciec do skutecznego a prostego zabiegu ochłodzenia pulsu. Wyciągamy przedramię i trzymamy je pod zimnym strumieniem wody tak, aby woda spływała po arterji pulsacyjnej. Ochłodzona w ten sposób krew krąży dalej po organizmie i ochładza go skolei. Dalej należy też przyjść z pomocą organizmowi naszemu, który sam się broni przed skutkami nadmiernego gorąca, wydzielając obficie pot poprzez pory skóry. Lekkie przewiewne ubranie, a zwłaszcza lekkie tylko osłonięcie szyi i karku, które najbardziej się pocą, oto jeszcze jeden środek pomocniczy w walce z upałem.

Do zasadniczych wskazań podczas stosowania racjonalnego kąpieli słonecznych należy umożliwienie skórze transpiracji, a więc nie wystawianie się na słońce w ubraniu choćby nawet jasnem, lekkiem, lecz tylko w kostjumie kąpielowym Opalenie się nie zależy tylko od naszej dobrej woli i leży tylko od naszej dobrej woli i chęci, niektóre rodzaje cery nie poddają się opaleniźnie, co nie oznacza bynajmniej, by właściciel lub właścicielka podobnej cery nie mieli być zdrowi. Zdolność opalania się jest cechą indywidualną i zależy od pigmentacji skóry. Nie należy spać na słońcu, co sprowadzić może za sobą osłabienie, bóle głowy, dreszcze.

Po kąpieli w rzece i na słońcu należy porządnie wypocząć z godzinę albo dwie. Organizm domaga się tego Kto chce spędzić dobrze swój weekend lub urlop, nie powinien zapominać o przestrzeganiu tych kilku zasadniczych przepisów.

A. K.

PROGRAM RADJOWY

PRELUDJA I FUGI J. S. BACHA.

Dnia 27 b.m. o godz. 19.30 rozpoczyna Polskie Radjo cykl trzech audycyj, poświęconych preludjom i fugom J. S. Bacha wchodzącym w skład znanego dzieła „Wohltemperiertes Klavier". Audycje te w znakomitym wykonaniu Edwina Fischera (na płytach) mają za zadanie przypomnieć radjosłuchaczom to fundamentalne dzieło literatury fortepianowej oraz wskazać z jakiego ducha, z jakiego sposobu myślenia kompozycja ta powstała. Zaopatrzone będą one objaśnieniami dr. Emilji Elsnerówny.

ŚRODA 26 CZERWCA 1935 R.

6.30 Audycja poranna. 6.25 Wskazówki praktyczne. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 „Dla naszych letnisk i uzdrowisk" — Kwintet salonowy Arkadi Flato. 13.30 Muzyka lekka (płyty). 15.15 Cedula giełdy zbożowo-towarowej. 15.20 Chwilka społeczna. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 „Zwyczaje i obrzędy w pieśni białoruskiej". Wykonawcy: Chór Białoruski pod kier. Grzegorza Szyrmy. Słowo wstępne — St. Węsławski. 16.00 „Czy warto robić zapasy na zimę" — pogadanka Izy Mandukowej. 16.15 „Muzyka współczesna dla niedowiarków" pogadanka (ostatnia) Michała Kondrackiego ilustrowana płytami (Muzyka współ. niemiecka i polska. 16.30 Codzienny odcinek prozy: „Wędrówka Joanny". E. Szelburg-Zarembiny 17.00 Pieśni w wyk. Izy Rola. 17.15 Muzyka rosyjska (płyty). 18.00 Wesoły skecz p. t. Wiosna w mieście" — Brunona Winawera. 18.15 „Cała Polska śpiewa" — koncert chóru 18.30 Pogadanka z cyklu „Ogrodnik śląski" — wygł. Władysław Włosik. 18.45 „Pod niebem Hiszpanji" (płyty). 19.15 Koncert reklamowy. 19.30 „Z rytmem tańców narodowych" — Koncert w wyk. Stefana Schl... korna. 19.50 „Świat się śmieje" (przegląd humoru zagranicznego, pod redakcją Świa... pelka Karpińskiego i Janusza Minkiewicza. 20.00 Pogadanka z cyklu „Gospodyni Śląsk... wygł. Kamila Nitschowa. 20.10 Fragmenty operowe (płyty). 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski", 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. prof. Aleksandra Brachockiego. 20.13 „Józef Piłsudski w dobie rewolucji" — odczyt wygł. dr. W. Lipiński. 21.40 Fr. Chopin: Sonata wiolonczelowa g-moll op. 65 w wyk. Tadeusza Lifana — wiolonczela i prof. Jerzego Lefelda — fortepian. 22.05 Wiadomości sportowe. 22.15 Skrzynka francuska. 22.45 Mała ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

Rozwój Akcji Katolickiej
w djecezji częstochowskiej

W ub. tygodniu odbyło się w Domu Rekolekcyjnym doroczne posiedzenie Rady Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Częstochowie pod przewodnictwem prezesa szamb. papieskiego *p. dr. Wasilewskiego*, z udziałem *J. E. Ks. Biskupa Kubiny*, oraz 20 członków i osób zaproszonych. Obrady poprzedzone zostały mszą św., odprawioną przez *ks. prałata Zimniaka* w kaplicy tegoż domu. Po zagajeniu i odczytaniu protokułu sprawozdanie ze stanu finansowego i działalności Akcji Katolickiej złożył *ks.dyr. Sobczyński*. Ze sprawozdania tego wynika, że *Akcja Katolicka na terenie diecezji częstochowskiej rozwija się coraz to lepiej*. Następnie przystąpiono do ogólnej bardzo ciekawej dyskusji. Pozatem ks. dyr. Sobczyński przedstawił *program działalności* Akcji na przyszłość.

Wygłoszone zostały cztery referaty mianowicie: referat *ks. red. Mondrego* —o realizacji przez Akcję obecnego hasła: referat *p. inż. Dutka* z Zawiercia — o młodzieży w Akcji; referat *p. dr. Bilika* z Sosnowca — o inteligencji w Akcji; referat *p. prof. Małeckiego* z Sosnowca — o organizacji walki z demoralizacją.

W rezultacie debat postanowiono utworzyć cztery sekcje: *1) dla spraw młodzieżowych; 2) dla spraw społecznych; 3) dla walki z demoralizacją; 4) dla popierania budowy domów i świetlic katolickich*. Oprócz tych sekcyj ma być zorganizowana *sekcja oświatowo - prasowa*, której przewodniczyć będzie ks. red. Mondry.

Jednem z ważniejszych było postanowienie rozwinięcia pracy organizacyjnej wśród inteligencji częstochowskiej i urządzenie dla niej w październiku odpowiednich wykładów. Ponieważ w roku 1936 przypada *jubileusz dziesięciolecia diecezji częstochowskiej*, uchwalono w jednym z dni października odbyć *nadzwyczajne zebranie* rady diecezjalnej w tej sprawie. Posiedzenie zakończył podniosłą przemową J. E. Ks. Biskup Kubina.

Z UŚMIECHEM.

UPAŁ

Z nieba się leje codzień ogień żywy,
Cień się tak skurczył, że o chłód jest trudno
Prosto do nieba dym ulata siwy,
W mieście jest puściej co dnia tudzież nudno
W czas święcych Janów, sobótek i kupał
Panuje niezno dokuczliwy upał.

Spoglądam na świat źrenicą zagasłą
I szukam wokół z zimną wodą kramu
Człowiek się topi na słońcu jak masło,
Jest do niczego, poprostu do chrzanu.
Cały dzień słony pot ociera z twarzy.
Tęskni w południe do nadrzecznej plaży.

Coś tam się pono w polityce robi,
Jeszcze ktoś w Sejmie to i owo powie
I sens lub bezsens słów wdziękiem ozdobi,
A potem z ulgą odetchną posłowie,
Żar bowiem czaszki w kawałki rozłupał
I myśli stają się leniwe. Upał.

Ko—Stek.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

26 Środa	**Dziś** Jana i Pawła **Jutro** Władysława Kr. Wschód słońca 3 m. 34. Zachód „ 19 m. 59.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: „Córka Dżungli".
PAŁACE: „Ostatni sygnał".
EDEN: „42-ga ulica".

——xx——

× **PODZIĘKOWANIE.** Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej w Grodźcu składa serdeczne podziękowanie członkom związku podoficerów rezerwy, Związku rezerwistów, Związku strzeleckiego i straży ogniowych w Grodźcu za pełnienie czynności straży honorowej w kinie Macierzy przy demonstrowaniu w dniu 14 czerwca rb. filmu - reportażu z pogrzebu śp. marszałka Józefa Piłsudskiego.

× **WYNIK ZBIÓRKI.** W ub. niedzielę, d. 23 bm. w Zagórzu odbyła się zbiórka uliczna na Uniwersytet katolicki w Lublinie. Zebrano 47 zł. 13 gr. i pieniądze te przekazano komitetowi w Lublinie.

× **NA BUDOWĘ KOPCA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.** Personel i uczenice prywatnego gimnazjum żeńskiego oraz koedukacyjnej szkoły powszechnej im. Emilji Zawidzkiej i L. Młodzianowskiej - Dzikowskiej w Dąbrowie, wpłacili na budowę kopca Marszałka J. Piłsudskiego w Krakowie za pośrednictwem PKO. nr. 444 zł. 69 gr. 91.

× **PROKLAMOWANY NA WCZORAJ PRZEZ CZG.** protestacyjny strajk metalowców przeciwko nowej ordynacji wyborczej wypadł bardzo blado. W Sosnowcu strajkowano jedynie przez godzinę w hucie Milowice. W innych zakładach mają podobno nastąpić godzinne przerwy w pracy dzisiaj i w czwartek.

Zjazd harcerzy
Z LAT 1909—18 W SPALE

Dnia 14 i 15 lipca odbędzie się zjazd harcerzy z czasów walk o niepodległość. Zarejestrowani członkowie harcerstwa z lat 1909—18 mogą w nim wziąć udział. Komitet organizacyjny zlotu w Spale, licząc się z tem, że nie wszyscy byli skauci będą mogli wziąć udział w zlocie przez 2 dni, przewiduje oprócz zgłoszeń na oba dnie, zgłoszenia na jeden z tych dni. Pragnący wziąć w zjeździe udział, winni zwrócić się natychmiast do Komitetu org. kół harcerzy z czasów walk o niepodległość, Warszawa, ul. Myśliwiecka 3-5 z prośbą o nadesłanie karty zgłoszenia — równocześnie zawiadamiając o tem delegata na Zagłębie. Dr. Stanisław Dopowski gimn. im. Wyspiańskiego w Sosnowcu, ul. Wysoka. Nadesłaną kartę zgłoszenia należy do 1 lipca odesłać, wypełnić i załączyć 5 zł. na konto PKO.nr. 49.69 na koszta zjazdu.

Na karcie zgłoszenia należy zaznaczyć że jest się zarejestrowanym przy zarządzie Z.H.P. w Sosnowcu. Zniżki kolejowe 30% na zasadzie karty uczestników Kwatery dla przybywających na zjazd na dwa dni zarezerwowane w cenie od 30 gr. — 2.50 zł.

——xx——

× **ZARZĄD OKRĘGU ZW. LEGJONISTÓW POLSKICH** podaje do wiadomości że wyjazd zapowiedzianej wycieczki (specjalnego pociągu) z Sosnowca do Krakowa przez Dąbrowę, Gołonóg, Strzemieszyce nastąpi w dn. 29 bm. o godz. 6 rano powrót w tym samym dniu wieczorem. Cena biletu, wraz z przejazdem na Sowiniec i zwiedzeniem krypty zł. 3.90. Zapisy przyjmuje sekretarjat Związku, Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 16 m. 8 do dn. 28 bm. włącznie od godz. 14 do 20. Wzięcie ziemi zroszonej krwią bojowników o Niepodległość w r. 1905 spod Huty Katarzyna odbędzie się w dniu 28 bm. o godz. 19.30: organizacje proszone są o wzięcie udziału z pocztami sztandarowemi.

Komitet budowy pomnika
MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

Z inicjatywy Związku legjonistów polskich w Dąbrowie, odbyło się zebranie organizacyjne komitetu budowy pomnika śp. I Marszałka Polski J. Piłsudskiego. Po dłuższej dyskusji ukonstytuował się komitet wykonawczy, w skład którego weszli pp. T. Stawiński, T. Trzęsimiech, J. Berbecka, W. Wierzbicki, A. Zięba, Wąsikowa, K. Grodzicki, Stawińska, Kom. Leo, J. Szary, M. Szulcówna, Krajewska, Z. Bąbczyński, M. Dławichowska, E. Osłoński, Ziębowa, Kośmider, P. Mazurek, Gruszczyński, St. Kopeć, W. Kuźnik, B. Przybylak, J. Osiński, K. Kłębek, St. Adamczyk, A. Kościukiewicz.

Następnie wybrana została komisja finansowa, w składzie pp. J. Berbecka, A. Domaszewska, Stawińska, T. Trzęsimiech, St. Szczęch, dr. A. Niepielski, dyr. M. Starkiewicz, p. Musiał, inż. Zawadzki, nacz. Kania i T. Stawiński.

Dalsze komisje tj. komisję techniczną i komisję rewizyjną postanowiono powołać na następnem posiedzeniu. W wolnych wnioskach poruszano kwestję miejsca pod pomnik oraz sposoby utworzenia funduszu pomnikowego. Wszystkie prace i projekty komitetu przesłane będą do zatwierdzenia głównemu komitetowi w Warszawie.

× **MATURZYSTKI.** W prywatnem gimnazjum W. Replińskiej w Będzinie otrzymały świadectwa dojrzałości: Czerwińska Wanda, Chodorowska Kazimiera, Czarnecka Marja, Cieplińska Bronisława, Gertner Henryka, Kolisko Helena, Kołodczenko-Subbota Zofja, Krommenau Wanda, Lisowska Helena, Tatarka Regina, Wrocławska Felicja, Wystop Wacława, Zygmunt Regina.

——

Egzamin dojrzałości w prywatnem gimnazjum żeńskiem im. E. Zawidzkiej, Z. Młodzianowskiej - Dzikowskiej w Dąbrowie Górniczej w dniach 18—19 i 21 bm. złożyły panie: Bornsztajn Jentla, Imiołek Krystyna Barbara, Kluza Lucjanna, Krzyczmonik Zofja Maryla, Rozenblum Tauba, Sobolewska Halina Barnaba, Sadowska Janina, Smosarska Wanda Barbara.

Wielki zlot Sokolstwa

w 50 - lecie Sokoła w Krakowie

W dniach od 27 do 30 czerwca rb. Kraków będzie terenem Wielkiego Złotu Sokolego. Wysoki protektorat przyjęli: ks. metropolita Adam Sapieha, wojewoda Kwaśniewski, gen. Narbut-Łuczyński i prezydent dr. Kaplicki.

Dorocznym zwyczajem Sokolstwo urządza t. zw. „Zlot", czyli **zjazd ze wszystkich dzielnic, okręgów i gniazd Rzplitej, na którym Sokola Rada Naczelna dokonywuje przeglądu szeregów sokolich.** Jest to niejako rewja: rewja tężyzny fizycznej i duchowej. Tegoroczny Zlot Sokoli dla „Dzielnicy Krakowskiej" ma też i inne, wielkie znaczenie. W tych dniach mija **termin 50-letniego istnienia T. G. „Sokół" I w Krakowie.** Jest to zatem Zlot Jubileuszowy Dzielnicy Krakowskiej, przy udziale całego Sokolstwa Polskiego, z **hr. Zamoyskim,** prezesem Związku na czele.

Zloty, jakie się odbywały w latach ubiegłych: we Lwowie, Wilnie, Warszawie itd., ostatnim razem w Poznaniu dowiodły, że T. G. „Sokół" **jest najpotężniejszą organizacją dla kultury fizycznej w Polsce.** Jest organizacją, w której wyłącznie pracuje się dla dobra Ojczyzny. Jest to praca cicha, bez rozgłosu i przechwałek. W Sokole niema miejsca dla ludzi, którzy szukają wpływów i oparcia, dlatego właśnie tysiączne szeregi Sokołe tworzy młodzież zdrowa moralnie. Sokół jest jedną z niewielu organizacyj, która w ciężkich terminach dla Rzplitej wysłała na front liczne kadry przygotowanego żołnierza. Żołnierz ten ma swoją kartę w historji Niepodległej Polski.

Program zlotu jest następujący:

Dnia 27 bm.: zawody gimnastyczne wyższego stopnia: tenisowe, łucznicze, bokserskie, szermiercze i kolarskie.

Dnia 28 bm.: zawody gimnastyczne średniego i niższego stopnia oraz lekkoatletyczne, pływackie, w grach ruchowych, a wieczorem o godz. 20 tradycyjne wianki na Wiśle pod Wawelem.

Dnia 29 bm. od godz. 6 do 10 próby ćwiczeń, o godz. 10.30 polowa msza św. na Rynku krakowskim („Święto Morza"), o godz. 11.30 uroczysty pochód przez miasto, nad Wisłą spuszczenie na wodę symbolicznego „wianka", o godz. 13 w gmachu T. G. „Sokół" I przy ul. J. Piłsudskiego 27 uroczysta akademja jubileuszowa i odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci poległych w bojach o wolność Sokołów-legjonistów. Od godz. 16 do 19 na boisku KS „Cracovia" na Błoniach: uroczyste podniesienie flagi państwowej, defilada hufców sztandarowych, sokolich, zawodników i ćwiczących. Ćwiczenia młodzieży męskiej i żeńskiej. Ćwiczenia odrębne zaproszonych dzielnic. Ćwiczenia sokołów czeskich z Kolina. Ćwiczenia wzorowych zastępów na przyrządach. Ćwiczenia wolne druchen. Ćwiczenia wolne druhów. O godz. 20 wspólna wieczornica i zebranie towarzyskie w salach gmachu T. G. Sokół I.

Dnia 30 bm. od godz. 6 do 10 próby ćwiczeń, o godz. 10 zawody kajakowe na Wiśle, biegi dystansowe 10 km., o godz. 14 regaty wioślarskie i kajakowe na Wiśle. Od godz. 16 do 19 na boisku KS Cracovia na Błoniach: defilada zawodników i ćwiczących; ćwiczenia odrębne okręgów sokolich dzielnicy krakowskiej; ćwiczenia wzorowych zastępów na przyrządach; ćwiczenia druhów maczugami! ćwiczenia wolne druchen; ćwiczenia wolne druhów; tańce narodowe; zakończenie Zlotu.

Równocześnie odbędzie się w dn. 29 i 30 bm. w dwudziestopięciolecie założenia i dwudziestolecie czynu zbrojnego w legjonach polskich I zjazd członków b. drużyn polowych sokolich, w programie którego nastąpi rozdanie przyznanych odznak pamiątkowych, oraz złożenie wieńców na grobach poległych drużyniaków. Uczestnicy zjazdu złożą u trumny śp. Marszałka J. Piłsudskiego na Wawelu powinny hołd, oraz wezmą udział w sypaniu kopca na Sowińcu.

Nadmienić wypada, że Sokoli w lekkoatletyce polskiej stanowią ekstraklasę. Nazwiska: **Morończyk, Mucha, Węglarczyk, Mikrutowie, Pradeła, Bregula, Lewicki, Jaworek, Strojnowski, Zieliński, Więckowski, Paljon** Praski, Jurczyk, Motyka, Tilgner, **Karwat, Hajduk** i wiele innych powtarzają się niemal codziennie na łamach prasy sportowej; są to **nazwiska najlepszych lekkoatletów polskich.** Jeśli zaś idzie o ćwiczenia na przyrządach, to polscy Sokoli na kongresie wychowania fizycznego w Budapeszcie indywidualnie zajęli 1, 2 i 3 miejsca, a w ogólnej klasyfikacji 3 miejsce.

Często też prasa sportowa powtarza nazwiska pań-lekkoatletek, lecz prawdopodobnie nie wszyscy wiedzą, że **Walasiewiczówna, Wajsówna, Segno, Horzelska, Kordecka, Loskówna, Skirlińska, Stępińska i Muszanka — czołowe zawodniczki nasze, są Sokolicami.** Zresztą wszyscy prawie najlepsi sportowcy polscy to wychowankowie Sokoła. Zlot więc Sokolstwa w Krakowie będzie największą imprezą kultury fizycznej w Polsce.

Poza członkami Sokoła w Polsce, zgłosili udział Sokoli z Ameryki w **ilości 1356 osób, z Czechosłowacji 360 osób, Węgier 115 osób i Jugosławji.** Nadto publiczności „cywilnej" z samego tylko Poznania przyjedzie około 1500 osób. Naogół jak nas informuje „naczelnik całości" p. Hamburger — przewiduje się około 15 tysięcy osób przyjezdnych, dla których są już zarezerwowane kwatery.

Pokrzywdzony Sosnowiec

w rozdziale kredytów inwestycyjnych

Fundusz Pracy na cele inwestycyjne dla miast woj. Kieleckiego **przyznał 2.420.000 zł. kredytu.** Z przyznanych kredytów otrzymają: gmina m. Zawiercia na budowę **kolei Zawiercie — Siewierz 200.000 zł.** oraz na budowę hali targowej 100.000 zł. i gmina m. Częstochowa na skanalizowanie dzielnicy Niemirów 175.000 zł.

Na rozbudowę wodociągów i kanalizacji otrzymają:

Zawiercie — 100.000 zł., Sosnowiec — 150.000, Dąbrowa — 100.000, Będzin — 100.000, Radom — 100.000, Sandomierz — 100.000 i Kielce 130.000

Na przyłączenie wodociągów i kanalizacji otrzymają:

Sosnowiec — 40.000 zł., Dąbrowa — 40.000 zł., Częstochowa — 40.000 zł.

Na rozbudowę ulic:

Dąbrowa — 120.000 zł., Sosnowiec — 150.000 zł., Częstochowa — 100.000 zł., Radom — 105.000 zł., Będzin — 100.000 zł., Kielce — 100.000 zł., Zawiercie — 75.000 zł., Skarżysko — 25.000, Opoczno — 15.000 i Olkusz — 25.000 zł.

Pozatem gmina m. Opoczna otrzyma na regulację rzeki Drzewiczki 30.000 zł. i Skarżysko — na rzeźnię 10.000 zł.

Z kredytów Min. spraw wewn.:

Starostwo Wierzbnik na **budowę gmachu starostwa 150.000 zł.** i Kielce na remont gmachu urzędu wojewódzkiego 40.000 zł.

Razem Fundusz Pracy dla miast województwa Kieleckiego przyznał na piecele inwestycyjne **2.420.000 zł.**

Niezależnie od tego wojewódzkie biuro Funduszu Pracy w Kielcach przyznało z kredytów wojewódzkich na rozbudowę ulic miasta Radomia 119.000 zł., **na rozbudowę ulic m. Sosnowca 50.000 zł.,** dla Kielc na ułożenie chodników w mieście 30.000 zł. i dla Opatowa 20.000 zł.

Będzin (powiat) otrzymał na rozbudowę ulic 70.000 zł. i Częstochowa (powiat) 70.000 zł. Pozatem miasta te na akcję doraźną otrzymają po kilkanaście tysięcy złotych miesięcznie z kredytów wojew. Funduszu Pracy.

Z cyfr tych widać wyraźne pokrzywdzenie Sosnowca, gdy bowiem stosunkowo niewielkie **Kielce dostały np. na rozbudowę wodociągów 130 tys. zł., to 120 tysięczny Sosnowiec tylko o 20 tys. zł. więcej.** Na rozbudowę ulic **Sosnowiec dostał 150 tys.,** co w porównaniu z dotacją **dla takiego np. Radomia (105 tys. zł.) jest zupełnie niewiele.**

Jakie roboty drogowe

prowadzone są na terenie powiatu?

W roku bieżącym, na terenie powiatu Będzińskiego **prowadzona jest odbudowa dróg państwowych,** które otrzymają nawierzchnię z klinkieru, na następujących odcinkach: **na szosie w Małobadzu do Gzichowa i od Sarnowa do Wojkowic Kościelnych,** ogólnej długości 8 km. Następnie na ul. Legjonów w Dąbrowie na długości 2 i pół km. wreszcie na ul. Kościelnej w Zagórzu, na długości pół km.

Pozatem prowadzona jest **odbudowa następujących ważniejszych odcinków drogowych: Gołonóg — Ząbkowice 3 km., Gołonóg — Łosień 6 km., Strzemieszyce — Grabocin 2 km., Strzemieszyce 2 km.**

Jeżeli chodzi o budowę dróg gminnych, to w roku bieżącym wykonane zostaną, między innemi, następujące drogi: **Dąbrowa — Bory, Dąbie — Malinowice, Bobrowniki — Siemonia, Rogoźnik — Dobieszowice, Myszkowice — Siemonia, Sączów — Ożarowice. Grodziec — Grudków, Łazy — Błędów, Tworzeń — Strzemieszyce.**

Odbudowany również zostanie most pod Niegowonicami, zniszczony skutkiem ostatniej powodzi.

Dodać należy, iż przy robotach na drogach państwowych zatrudnionych **jest przeszło 500 bezrobotnych, a na** pozostałych drogach w powiecie zgórą 800 bezrobotnych, czyli razem na robotach drogowych zatrudnionych jest **około 1400 bezrobotnych,** nie licząc oczywista pracujących przy robotach drogowych w miastach Zagłębia.

W roku ubiegłym na terenie powiatu Będzińskiego bez miast wybudowano **12 km. nowych dróg i naprawiono 43 km. oraz ułożono 8 km. nawierzchni klinkierowej.**

W roku bieżącym cyfra zarówno nowych, jak i naprawionych dróg będzie wyższa.

Gimnazja mechaniczne

powstaną w tym roku

Ministerstwo oświaty przystąpiło **do realizacji szkolnictwa zawodowego.** Szkoły zawodowe zostaną otwarte z nadchodzącym rokiem szkolnym. Obok gimnazjów kupieckich, o których już pisaliśmy, **powstaną w najbliższym czasie gimnazja mechaniczne.** Zadaniem ich jest kształcenie dla przemysłu metalowego i innych dziedzin życia gospodarczego pracowników, którzyby byli **wykwalifikowani w wykonywaniu robót kowalskich, ślusarskich lub tokarskich,** oraz posiadali odpowiedni zasób wiadomości teoretyczno - zawodowych i ogólnych. **Gimnazja mechaniczne są czteroletnie.** Podbudową programową jest drugi szczebel **programowy szkoły powszechnej.**

Program klas niższych uwzględnia w odpowiednim stopniu zarówno **kowalstwo, ślusarstwo, jak i obróbkę mechaniczną** (głównie tokarstwo). Program klas wyższych wyodrębnia kierunki: a) **obróbki mechanicznej** (głównie tokarstwo) w klasie 3 i 4-ej, b) **kowalski** — w klasie 4, c) **ślusarski** — w klasie 4. Kierunek ślusarski w klasie 4 może w poszczególnych szkołach **uwzględniać bądź ślusarstwo ogólne, bądź też wprowadzać uczniów w jedną ze specjalności, podyktowanych potrzebami życia,** jak np. **mechanikę samochodową, kolejową,** obsługę silników. Gimnazja mechaniczne mogą też uwzględniać tylko jeden z wymienionych kierunków.



Pieczęcie

GMIN WIEJSKICH I GROMAD

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie regulujące kwestję pieczęci organów gmin wiejskich i gromad na obszarze całego państwa z wyjątkiem województwa śląskiego. Na podstawie tego zarządzenia ustalony został jednolity typ pieczęci dla sołtysów (bez herbu państwowego ani wojewódzkiego). Sołtysi na obszarze województw centralnych i wschodnich mogą narazie do końca r. 1936 używać dotychczasowych pieczęci, w wypadkach jednak zgubienia, lub zniszczenia pieczęci używanej dotychczas należy nowe pieczęcie zamawiać według ustalonego wzoru.

W związku z objęciem urzędowania z dniem 1 kwietnia przez organy nowoutworzonych gmin wiejskich na obszarze województw południowych i zachodnich, ministerstwo spraw wewnętrznych zwraca uwagę, że gminy te powinny być zaopatrzone w pieczęcie urzędowe nowego typu. Pieczęcie te powinny być zamówione za pośrednictwem województw w mennicy państwowej.

—xx—

× **ODROCZONE KONFERENCJE.** Jak donosiliśmy, na wczoraj wyznaczone były w Inspektoracie pracy w Sosnowcu trzy konferencje, a mianowicie w sprawie zapowiedzianych redukcyj w fabryce Deichsla, w sprawie unieruchomienia kopalni Dorota oraz w sprawie ustalenia cennika płac w Grodzieckiem Tow. Wyznaczone konferencje nie doszły do skutku, spowodu nieobecności przedstawicieli zarządów zakładów i odroczone zostały na inne terminy, a mianowicie, w sprawie wymówień u Deichsla na czwartek, dwie inne zaś na piątek.

× **WYCIECZKA SEKCJI ZUCHOWEJ 8 Z.D.H. DO OKRADZIONOWA.** W sobotę dnia 29 bm. przezydjum sekcji zuchowej urządza wycieczkę do Okradzionowa dla swoich członków i sympatyków. Wyjazd nastąpi punktualnie o godzinie 5 rano, ze szkoły nr. 22 przy ul. Okrzei 46 w Sosnowcu; koszta przejazdu wynoszą zł. 1 od osoby, dla dzieci 50 gr. w obie strony, zapisy przyjmuje inkasent składek lub też wódz gromady d-h M. Morga, w szkole powszechnej nr. 10 w Sosnowcu przy ul. Okrzei 36, do czwartku włącznie.

PO AMERYKAŃSKU.

W małem miasteczku w stanie Nebraska wybuchają rozruchy. Przedstawiciel władzy, tak zwany szeryf przemawia do tłumu i w ciągu pięciu minut likwiduje zajście. Raport o wypadkach wędruje do Waszyngtonu, dokąd dzielny szeryf, po pewnym czasie, otrzymuje wezwanie.

— Coś pan im powiedział — pyta Roosevelt — że tak odrazu rozeszli się i więcej nie manifestowali?

— Zwyczajnie, panie prezydencie. Przypomniałem im tylko, że mój rodzony brat jest przedsiębiorcą pogrzebowym, że kocham bardzo mojego brata i zrobię wszystko, co można, aby mu przysporzyć klijenteli.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

X krajowy zjazd podoficerów rez.

W WARSZAWIE

Wszystkie zarządy kół, które dotychczas nie nadesłały zgłoszeń delegatów uczynią to niezwłocznie. Jadący z urzędu prezesów i komendantów, tudzież delegatów podof. rez., obowiązują jednakowe karty deleg., w-g nakazu i wzoru zarządu gł. (patrz ok. nr. 3-35).

Okręg Zagłębia Dąbrowskiego dołączy się do pociągu popularnego, organizowanego przez zarząd okr. Śląskiego.

Koszt przejazdu każdego członka Związku i rodziny w obie strony wynosi zł. 9.50; zwolenników i sympatyków zł. 11.50. Do członka Związku i rodziny dopłacają oba okręgi po 2 zł. od osoby. Zapisy na zjazd i wpłaty (za pokwitowaniem) winny przyjmować codziennie wszystkie zarządy kół i placówek do wtorku dnia 2.VII b.r. z tem, że tego samego dnia najdalej do godz. 18 zarząd okręgu otrzyma imienne spisy uczestników z należną kwotą. Spóźnione zgłoszenia nie będą uwzględniane.

Miejsca zbiórek i godziny odejścia pociągu zostaną ogłoszone w następnym komunikacie.

Z uwagi na ograniczoną ilość uczestników wskazany jest pośpiech. Zawodnicy strzeleccy powrócą tym samym pociągiem.

Mając wiele dowodów życzliwości i poparcia ze strony szerokich warstw społeczeństwa zarząd okręgu postanowił umożliwić wszystkim chętnym sympatykom i zwolennikom wspólny wyjazd do Warszawy i w tym celu poleca podległym mu jednostkom przyjmowanie zapisów za przewidzianą opłatą zł. 11.50.

Zarząd okręgu OZPR.
Zagł. Dąbr.

——xx——

Jak Strzemieszyce

UCZCZĄ POLSKIE MORZE

W tych dniach odbyło się w Urzędzie gminnym w Strzemieszycach organizacyjne zebranie obchodu „Święta Morza", na które przybyło 30 osób spośród miejscowego społeczeństwa. Zebranie zagaił wiceprezes Ligi morskiej i kolonjalnej, p. St. Duda, wygłaszając krótkie przemówienie o znaczeniu morza, poczem poprosił na przewodniczącego zebrania ks. Strugałę. Zebrani po zaznajomieniu się z materjałem propagandowym głównego Komitetu wykonawczego „Święta Morza" oraz pragnąc aby w roku „Święta Morza" z uwagi na 15 rocznicę odzyskania dostępu do morza wypadło jaknajokazalej — postanowili powołać Komitet wykonawczy do którego weszli pp.: J. Bączkowski jako przewodniczący, ks. Fr. Strugała — wiceprzewodniczący, H. Makarczyński — skarbnik, J. Figiel — sekretarz oraz sekcje: propagandową, do której weszli pp.: St. Duda — przewodniczący, ks. Strugała i kom. Malinowski członkowie: pochodową, do której weszli pp.: inż. M. Knabe — przewodniczący, Piórecki, Maliszewski i Michalczyk — członkowie; finansową, do której weszli pp.: J. Stelmach — przewodniczący, Fr. Gwiazda, Liduk, Szostek, Trojak i Makarczyński, jako członkowie; techniczną, do której weszli pp.: Łużniak R. — przewodniczący, Paszkowski, Maliszewski, Sobkowski, Makarczyński, Sośnierz, Smejlikowa, Juszczyk, Dławichowski, Kozieł, Macherowa, Białostocka, Sołtysik, Góreczny, Kwaśniak, Paszek, Wrzesień, Fidler, Paszkiewicz, Drecki i dyr. Zyss.

Następnie ustalono szkic programu obchodu jak następuje:

Dnia 28 czerwca o godzinie 20 capstrzyk który przejdzie ulicami Strzemieszyc w stronę stawu p. Paszkowskiego, gdzie odbędzie się pierwsza część uroczystości i rozwiązanie.

Dnia 29 czerwca o godz. 10 zbiórka przed dworcem kolejowym i o godzinie 10.30 wymarsz do kościoła na nabożeństwo.

Tego samego dnia o godz. 15 nastąpi rozpoczęcie zabawy w lesie obok stawów p. Księżopolskiego z nader urozmaiconym programem jak: tańce, kosz szczęścia, poczta, jazda i defilada kajaków, zjazd na linje, inscenizacja, puszczanie wianków, ogni bengalskich.

O konwersję długów w Tow. kredytowych

Zjazd dłużników w Częstochowie

W ubiegłą niedzielę odbył się w Częstochowie zjazd dłużników Tow. kredytowych, mający na celu podjęcie starań u władz **w kierunku konwersji zadłużenia własności nieruchomej w Tow. kredytowych.**

Na zjazd przybyło **około 80 przedstawicieli z 14 miast.** Z Zagłębia wzięło udział 10 osób z poszczególnych miast.

Zjazd zagaił prezes Związku właścicieli domów i placów z Będzina **p. J. Gelbart**, poczem na przewodniczącego zaproszono prezesa wileńskiego Tow. ziemskiego p. Łukasiewicza.

Po wyjaśnieniach celu zjazdu i ożywionej dyskusji, postanowiono wystąpić do Ministerstwa skarbu o **skonwertowanie długów w Tow. kredytowych do 50 proc.** faktycznej wartości listów zastawnych. Następnie uchwalono zwrócić się do władz o wstrzymanie wyznaczonych już licytacyj własności nieruchomej **do czasu załatwienia sprawy wspomnianej konwersji.** Wreszcie utworzono komitet wykonawczy, z siedzibą w Częstochowie, przyczem w poszczególnych miastach powstaną lokalne komitety dłużników Tow. kredytowych. Komitet wykonawczy opracuje memorjał, z którym pojedzie do Warszawy specjalna delegacja.

ŻYCIE GOSPODARCZE

W sprawie przysposobienia gospodarczego

zebranie w Izbie przemysłowo-handlowej

W dniu 24 bm. odbyło się w Izbie przemysłowo-handlowej w Sosnowcu, pod przewodnictwem zastępcy przewodniczącego komisji rejonowej, radcy Izby dyr. Bereszko, posiedzenie połączonych sekcyj obozowo-gospodarczej oraz programowej i opieki nad praktykantami w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Na wstępie, po przeprowadzeniu dyskusji, uchwalono, aby wobec zaniechania przez Ministerstwo przemysłu i handlu zamiaru urządzania w r. b. na terenie Zagłębia Dąbrowskiego obozów przysposobienia przemysłowego, a temsamem znacznego zredukowania zadań sekcji obozowo-gospodarczej (większość udzielonych przez zakłady pracy praktyk jest — jak wiadomo — indywidualnych) połączyć tę sekcję z sekcją programową i opieki nad praktykantami. Utworzono zatem jedną sekcję pod nazwą obozowo-programowej, której przewodniczącym wybrano dyrektora szkoły górniczej w Dąbrowie Górniczej inż. Wierzbickiego, zastępcą zaś przewodniczącego inż. Czaplickiego z kop. „Kazimierz".

Następnie konsultent techniczny Izby inż. Rzeczkowski zdał obszerne sprawozdanie z ostatnich prac biura komisji.

Skolei omówiony został zakres prac sekcji obozowo-programowej.

Wreszcie ustalono w ogólnych zarysach program wycieczek praktykantów do ważniejszych zakładach przemysłowych, przyczem w programie tym uwzględnione zostały wyłącznie typowe, najlepiej i najnowocześniej urządzone przedsiębiorstwa. Koszta związane z przejazdem do zwiedzanych firm, mają być pokrywane z potrąceń z płac praktykantów, dokonywanych przez poszczególne zakłady pracy, w których są oni zatrudnieni. Na każdej z takich wycieczek (które mają być organizowane co sobotę przez 7 tygodni) będą wygłaszane pogadanki.

Po posiedzeniu odbyła się konferencja członków sekcyj z referentami przysposobienia fachowego z poszczególnych zakładów przemysłowych.

Na konferencji tej wyjaśniono zadania referentów, którzy mają współdziałać z komisją oraz roztaczać opiekę nad praktykantami w trakcie odbywania przez nich praktyk.

Zadania te zostały ujęte w formę okólnika rejonowej komisji do poszczególnych zakładów pracy.

Kronika gospodarcza.

WZROST IMPORTU Z JAPONJI. Import japońskich towarów do Polski rozszerza się stale. Daje się to szczególnie odczuć w dziedzinie artykułów aptekarskich i chemicznych, które sprzedaje się po cenach dumpingowych. W b. m. wciągnięto do rejestru handlowego S. O. w Warszawie 2 firmy japońskie z Tokio, które założyły w Warszawie specjalne oddziały dla sprzedaży swych wyrobów.

PROJEKT ODDŁUŻENIA GMIN WIEJSKICH. W organizacjach samorządu terytorjalnego omawiany jest projekt oddłużenia gmin wiejskich. Najpoważniejszą pozycją na hipotekach gmin są zobowiązania wobec skarbu państwa z tytułu pożyczek, zaciągniętych na budowę szkół oraz z tytułu odpowiedzialności za niektóre podatki państwowe. Zgłaszany jest postulat, aby skarb państwa należności te odpisał i przyczynił się przez to do oddłużenia gmin wiejskich.

KRONIKA ZAWIERCIA

Obozy M.P.C.K.

W POZNAŃSKIEM

Staraniem komisji oddziałowej kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża w Zawierciu zostały zorganizowane obozy dla MPCK., rekrutujących się z młodzieży szkół powszechnych w Zawierciu. Na obozy te zostały wybrane dzieci najzdolniejsze, dobrze rozwinięte, które oddałyby się pracy na polu czerwonokrzyskiem. Obozy powyższe mają na celu przejścia kursu ratownictwa PCK. Akcją zorganizowania tych obozów zajął się ks. prof. Stanisław Wacławik oraz objął on również kierownictwo tych obozów ze współudziałem p. Kuśmierskiej. W dniu wczorajszym 80 dzieci o godz. 8 rano wyjechało do obozów, żegnane przez rodziców i opiekunów. Na dworcu pożegnał młodzież przyjaciel młodzieży PCK. prezes dyr. Sewerym Wesołowski.

Obozy zostały urządzone w lasach państwowych w Dobrym Gośku w Poznańskiem. Obozy będą trwać od 25 bm. do 24 lipca br. Program zajęć w obozie jest następujący: godz. 6 rano pobudka; porządkowanie namiotów i mycie się; godz. 6.30 — gimnastyka; godz. 7.15 — modlitwa poranna; godz. 7.45 — śniadanie; godz. 8.15 — czas wolny (mycie naczyń i przygotowanie się do wykładów); godz. 8.30 — wykłady, zajęcia praktyczne, pogadanki z zakresu ogólnego wychowania, ratownictwo, ideologja PCK. i t.p.; godz. 10.30 plażowanie; godz. 12 — obiad; godz. 13 — czas wolny (leżakowanie, pisanie listów, porządkowanie ubioru, spacer, drzemka i t.p.; godz. 15 — gry, sporty, zabawy i tańce; godz. 17 — kąpiel; godz. 18 — zbiórka, raport, rozkaz, a następnie kolacja; godz. 20 — ognisko i modlitwy wieczorne; godz. 21 — spoczynek. Teren obozowania jest b. ładny i zdrowy. Do zorganizowania obozów poza ks. St. Wacławikiem, bardzo się przyczyniła prezeska PCK. p. dyr. Z. Bamachiewiczowa.

——xx——

Unieruchomienie tkalni T.A.Z.

120 ROBOTNIKÓW STRACI PRACĘ

W tych dniach dyrekcja TAZ. w Zawierciu wymówiła pracę wszystkim robotnikom i majstrom oddziału tkalni, uruchomionego zaledwie przed paru miesiącami. Unieruchomienie tkalni nastąpi naskutek wykonania zamówień Żyrardowa i braku nowych. Okres wymówienia kończy się z dniem 3 lipca b.r. i od tego dnia 120 robotników znajdzie się na bruku.

W ostatnich tygodniach przeprowadzane były mniejsze redukcje w tkalni.

Jak się dowiadujemy, spodziewane są dalsze zamówienia dla tkalni, to też prawdopodobnie zostanie ona wkrótce powtórnie uruchomiona. Dodać należy, że niedawno została unieruchomiona również drukarnia, o czem już donosiliśmy.

× **ABITURJENTKI GIMN. H. MALCZEWSKIEJ.** Dn. 21 i 22 bm. w prywatnem gimnazjum żeńskiem H. Malczewskiej w Zawierciu przeprowadzony został ustny egzamin dojrzałości pod przewodnictwem delegata Kuratorjum okr. szkoln. krakowskiego p. D. Zbierskiego dyrektora państwowego gimnazjum męsk. im. R. Traugutta w Częstochowie. Wszystkie abiturjentki, dopuszczone do ustnego egzaminu dojrzałości, a mianowicie: Zofja Bamachiewiczówna, Krystyna Bilnikówna, Teodozja Chadówna, Anna Hilgartnerówna, Jadwiga Kubikówna, Helena Levittoux, Zofja Leśniewska i Henryka Piątkowska zdały egzamin b. pomyślnie.

× **NA ZLOT DO SPAŁY** wyjeżdża z Zawiercia 37 harcerzy.

× **PRZED WYBORAMI.** W związku ze zbliżającemi się wyborami, starostwo zawierciańskie sprawdza już ewidencję członków związków zawodowych z terenu Zawiercia.

× **Z ŻYCIA KUPCÓW POLSKICH.** Ostatnio w Zawierciu zorganizowano hurtownię artykułów pierwszej potrzeby dla członków Stow. kupców polskich miasta i powiatu. Artykuły nabywane są w spółdzielni chrześcijańskiej.

KRONIKA OLKUSZA

× **POŚWIĘCENIE SZTANDARU.** W sobotę, dn. 29 bm. odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru 10 Zw. D. M. w Olkuszu. O godz. 8.30 rano odbędzie się zbiórka na boisku gimnazjum męskiego. Po nabożeństwie w kościele nastąpi poświęcenie sztandaru, a następnie złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza i defilada przed sztandarem. Po powrocie do gimnazjum i apelu poległych członków drużyny, powita obecnych opiekun drużyny prof. Mitka, a po wręczeniu sztandaru drużynie i złożeniu przysięgi nastąpią przemówienia i wbijanie gwoździ. Uroczystość zakończy złożenie hołdu protektorowi Z. H. P. Marszałkowi Piłsudskiemu.

× **DELEGACJA.** Sekretarz starostwa w Olkuszu, prowadzący sprawy administracji samorz. i wyzn. relig., p. Józef Lekki wyjechał w dn. wczorajszym na takie samo stanowisko do starostwa Koneckiego.

× **WALNY ZJAZD DELEGATÓW OTO. I KR. W OLKUSZU.** Onegdaj odbył się w Olkuszu walny zjazd delegatów, reprezentujących około 30 kółek rolniczych pow. Olkuskiego oraz wszystkie koła gospod. wiejskich i spółdzielnie mleczarskie. Po odczytaniu sprawozdań z działalności OTO. i KR. za rok ub., opracowano plan pracy, który przewiduje m. in. kursy, konkursy, kontrolę nad hodowlą, walkę ze szkodnikami sadów, zorganizowanie rejestracji mleczarskiej. Do Rady nadzorczej wybrano 15 osób z p. starostą Gliszczyńskim na czele, zaś do komisji rewizyjnej 3 osoby. Zarząd OTO. i KR. stanowią pp.: inż.-roln. Tad. Nowak z Glanowa — prezes (ponownie), Jan Szopa z Zagórnej — wiceprezes, członkowie pp.: Wł. Pacuła z Giebła, Józef Kotnis z Wierzbicy i Józef Ostachowski z Sułoszowej. Na delegata do Rady wybrano pp.: Nowaka i Szopę.

Na zjeździe delegatów byli obecni pp.: prezes Izby rolniczej kieleckiej, poseł Tom. Kozłowski, starosta Gliszczyński i inni. Na zjeździe przewodniczył inż. Nowak.

× **STRAJK PROTESTACYJNY.** W dn. wczorajszym w godzinach przedpołudniowych wybuchł strajk jednogodzinny w fabr. „Olkusz", jako protest przeciwko nowej ordynacji wyborczej do Sejmu. Strajk ogarnął około 400 osób, pracujących na pierwszej zmianie, przyczem około 200 osób wysłuchało przemówienia na placu fabrycznym, wygłoszonego przez prezesa oddz. Zw. metalowców, p. Filarskiego.

× **JUNACY DO OŚRODKA PRACY.** W dn. 24 bm. wyjechało z pow. Olkuskiego 250 junaków do ośrodka pracy, przyczem połowa została skierowana do Krakowa, a połowa do Jasieńca.

× **POŻAR OD PIORUNA.** W dn. 24 bm. we wsi Czajowice, koło Ojcowa spłonęły stodoły Jana Kowalskiego i Władysława Szopy od uderzenia pioruna.

„CZUWAJ” dodatek harcerski Nr. 13

Młodzież faszystowska

CHCE OBOZOWAĆ W SPALE...

Włoskie biuro podróży zwróciło się do polskiego „Orbisu” z prośbą o udzielenie wyczerpujących informacyj w sprawie przyjazdu do Polski na jubileuszowy Zlot harcerstwa w Spale. Jak bowiem donoszą, faszystowska organizacja młodzieży włoskiej „Balilla” zamierza wysłać liczny oddział swej młodzieży na zlot do Spały w charakterze gości, aby nawiązać nici z polską młodzieżą i zapoznać się bliżej z pracą harcerstwa polskiego, do czego zlot w Spale, przygotowywany na niebywałą w Polsce skalę, daje doskonałą okazję.

Jak wiadomo, „Balilla”, skupiająca w swych szeregach całą włoską młodzież, powstała na rozkaz Mussoliniego, po rozwiązaniu wszystkich organizacyj młodzieżowych. Jakkolwiek „Balilla” pracuje metodami skautowemi dostosowanemi odpowiednio do potrzeb wychowania narodowego we Włoszech — to jednak nie może należeć do międzynarodowego biura skautów w Londynie i oficjalnie nie może być zapraszana na imprezy skautowe.

Zapowiedź przyjazdu włoskiej młodzieży do Polski wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie.

Przyjazd 600 harcerzy

WĘGIERSKICH.

Węgierskie władze skautowe ustaliły ostatecznie skład wyprawy skautów węgierskich na Zlot harcerstwa do Spały. Wyprawa będzie się składała z 600 skautów z b. premjerem Węgier hr. Paulem Teleky, profesorem uniwersytetu budapeszteńskiego na czele. Wyprawa wraz z szybowcami przybędzie do Spały własnym pociągiem.

Zainteresowanie Zlotem harcerstwa w Spale jest na Węgrzech tak wielkie, że mimo ograniczeń zgłosiło się 1300 skautów na wyjazd do Spały. Węgierskie władze skautowe wobec ustalenia kontyngentu na 600 dokonały ścisłej selekcji i do Polski przybędą tylko ci skauci, którzy w całości odpowiadają surowym warunkom. Większość skautów węgierskich przybywających do Spały nauczyła się języka polskiego, a wszyscy umieją kilka pieśni polskich. Jak dowiadujemy się od naszych harcerzy, koniecznym warunkiem uzyskania stopnia instruktora skautowego na Węgrzech jest umiejętność języka polskiego w słowie i piśmie. Skauci węgierscy wezmą w Spale udział w ćwiczeniach skautowych, do których są doskonale wyekwipowani i przygotowani.

1500 harcerzy ze Śląska

JEDZIE DO SPAŁY.

Wśród harcerzy śląskich czynione są gorączkowe przygotowania do wyjazdu na jubileuszowy Zlot harcerstwa w Spale. Ze Śląska ma wyjechać do Spały ponad 1300 harcerzy, którzy wejdą w skład III podobozu zlotowego razem z 300 harcerzami z chorągwi zagłębiowskiej. Komendantem III podobozu zlotowego został mianowany obecny komendant śląskiej chorągwi harcerzy mgr. Jan Grzbiela, burmistrz Wielkich Hajduk.

W III podobozie zlotowym prócz harcerzy z kraju zostaną zakwaterowani harcerze z Czechosłowacji i Niemiec, którzy stanowić będą oddzielny hufiec zagraniczny.

Międzynarodowa konferencja

PRASY SKAUTOWEJ W POLSCE.

Z okazji jubileuszowego Zlotu harcerstwa w Spale, komisarjat zagraniczny harcerzy organizuje w dniach od 14 do 17 lipca rb. międzynarodową konferencję prasy skautowej. W konferencji zapowiedzieli swój udział redaktorzy pism skautowych i skauci-dziennikarze z Anglji, Francji, Węgier, Czechosłowacji, Austrji, Rumunji, Danji, Szwecji, Norwegji, Łotwy, Estonji, Szwajcarji, Jugosławji, Bułgarji, a nawet jeden przedstawiciel dalekich Filipin.

Na konferencji zostaną wygłoszone 3 referaty: angielski, węgierski i polski, dotyczące współpracy pism skautowych. Polski referat pt. „Drogi międzynarodowej współpracy pism skautowych” wygłosi naczelna redaktorka najlepiej w Polsce redagowanego pisma harcerskiego „Na Tropie” harcmistrzyni p. Marja Kapiszewska z Katowic.

Komisarjat zagraniczny harcerzy organizuje dla uczestników konferencji 20-dniową wycieczkę po Polsce, w czasie której zwiedzą: Warszawę, Park Narodowy w Białowieży, Pińsk, Ordynację Dawidgródecką na Polesiu, Kraków i Wieliczkę, Tatry, Pieniny, oraz Śląsk. Uczestnicy wycieczki w czasie pobytu w Krakowie złożą hołd prochom Marszałka Piłsudskiego na Wawelu i wezmą udział w sypaniu kopca na Sowińcu.

Czy chcecie, by się spełniły

marzenia waszych bladych dzieci?

Wyjątek z przemówienia wygłoszonego przez opiekuna inż. W. Górkę na zebraniu rodzicielskiem w Kazimierzu.

Dziecko to wielki skarb. Drogi skarb dla matki i ojca, drogi dla społeczeństwa, drogi sercu i drogi w znaczeniu finansowem. I dlatego nie wolno go pozostawić ani chwili bez opieki, nie wolno zmarnować ani zgubić.

Dawniej rodzice posiadali pełne prawa w stosunku do swojego dziecka. Nawet prawo życia i śmierci. Wychowywali je tak, jak chcieli i jak umieli.

W miarę rozwoju cywilizacji, w miarę tworzenia się coraz bardziej skomplikowanej struktury społeczeństw stało się jasnem, że wychowanie dziecka to problem o wielkiem znaczeniu, to kwestja, która ma decydujący wpływ na wartość moralną i sprawność fizyczną przyszłych pokoleń całego społeczeństwa, że zadaniu temu nie mogą podołać nawet najlepsi rodzice.

Część tego zadania podjęła szkoła. Kształci, wychowuje, przygotowuje do samodzielnego życia.

Rodzice i szkoła. Czy trzeba więcej? Tak, bo od domu rodziców, do budynku szkoły prowadzi droga, na której dziecko spędza wiele godzin i dni bez żadnej opieki. A na drodze tej pełno wyboi złych instynktów, czyhają podstępne żmije pokusy i zepsucia, namawia do swojej kompanji zbój — zły towarzysz.

Na drodze tej rozbiło swoje namioty, rozstawiło swoje straże harcerstwo, organizacja, gdzie wytrawni instruktorzy kierują młodzieżą w jej pracy nad uszlachetnieniem młodych dusz i wyrabianiem charakterów, gdzie w serdecznem współżyciu i ideowej pracy znajduje się najlepszych przyjaciół, gdzie w grach, zabawach i harcach obozowych zdobywa się tężyznę i hart fizyczny.

Sam od najmłodszych lat byłem harcerzem. Wiem, jakie są pragnienia dzieci i młodzieży. Zejść z zakurzonej drogi miasta, zgubić z oczu brudne ściany domów, ulic i kominów, wyjść daleko, jaknajdalej, aż tam, gdzie czysty błękit nieba łączy się z soczystą zielenią ziemi, zgubić się w lesie i słuchać jego mowy i żyć jego życiem, kąpać się w wodzie i słońcu, pełną piersią chłonąć świeże, czyste powietrze, ciepłym deszczem zrosić, łagodnym wiatrem suszyć czoła, a wieczorem, kiedy dymy harcerskiego ogniska rozsnują się fantastycznie po lesie — słuchać gawędy.

To są marzenia dzieci, to ich młodzieńcze sny.

Przyszedłem do was rodzice z zapytaniem:

— **Czy chcecie, by się spełniły marzenia waszych bladych dzieci?**

Jeżeli tak — **to wskażcie im drogę do harcerstwa.**

Jeżeli tak — **to zapisujcie się na członków Koła przyjaciół harcerstwa.**

„Płonie ognisko i szumią knieje...”

Na zakończenie roku harcerskiego 4 ZDH urządziła ognisko. Kiedy o wyznaczonej godzinie przybyłem na plac, zdala ujrzałem masę widzów, a z boku harcerzy w grupce śpiewających swe ulubione piosenki. Pośrodku placu maszt, na nim opuszczona powiewa flaga, obok masztu przygotowane ognisko. Wdali widzę rozbity nowy namiot. Co to ma znaczyć? Namiot na ognisku, a poczóż? Na namiocie jakiś napis. Podchodzę bliżej — czytam: „Pierwszej sosnowieckiej drużynie harcerskiej za zdobycie konkursu w r. 1935”. Sprawa się wyjaśnia czwórka zdobyła pierwsze miejsce w konkursie małą wprawdzie nadwyżką, bo zaledwie 8 punktami. Lecz świadczy to o zaciętej walce, jaka się toczyła między drużynami. Wynik ten jest dowodem wytrwania i usilnej pracy małych i młodych czwartaków, którzy przyrzekli, że pierwsze miejsce muszą zdobyć.

Nagły gwizdek odrywa moją uwagę od namiotu. To przyboczny zwołuje zbiórkę. Zdala widać zbliżającego się drużynowego w towarzystwie opiekuna drużyny p. Wróblewskiego i prezesa Koło przyjaciół p. Klossa. Raport przed opiekunem, krótkie pozdrowienie „Czuwaj—Szczęść Boże”. Podniesienie flagi. Płomień zaczyna buchać z ogniska. Harcerze popisują się skeczami, monologami i śpiewem. Brawo im biją wszyscy.

Nagła komenda „baczność!” — zbiórka w dwuszeregu przerywa popisy. Widać na twarzach harcerzy dziwne podniecenie. Wszak to ważna dla nich teraz chwila. Ogłoszenie konkursu najlepszego harcerza w drużynie oraz zastępu. Przyboczny odczytuje raport: pierwsze miejsce zdobył zastęp „Kukułek”. Najlepsi dwaj harcerze otrzymują, jako nagrodę dwa piękne fińskie noże. Następnie krótka gawęda drużynowego. Słowa pocieszenia dla zastępu, który ma ostatnie miejsce, oraz pochwały dla zastępu pierwszego. Pożegnanie harcerzy, którzy opuszczają Sosnowiec. Przypomnienie zastępowi, jadącemi do Spały o obowiązkach ciążących na nich. Nakoniec jednominutowa cisza ku uczczeniu pamięci Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego. Po gawędzie uroczyste rozdanie krzyży młodzikom przez prezesa Koła przyjaciół oraz życzenia wytrwania w dalszej pracy. Po rozdaniu krzyży modlitwa, cześć sztandarowi, piosenka „Idzie noc...”

Karol Rudzki.

Odprawa hufcowych

i drużynowych spalskich w Gołonogu

W ubiegłą sobotę zjechali się do Gołonoga komendanci hufców i drużyn spalskich na odprawę, którą przeprowadził zastępca kmdta podobozu hm. Z. Korek przy udziale komendanta chorągwi phm. J. Brzezińskiego. Na wygodnej, porośniętej murawą rampie, obok stacji kolejowej padały słowa, normujące ostatecznie dzień i godzinę wyjazdu zagłębiowskich spałczyków.

Po omówieniu przydziału terenu w Spale i rozdzieleniu go między drużyny — drużynowi przedstawili stan prac przygotowawczych w drużynach oraz zgłosili popisy, z jakiemi wystąpią na Zlocie.

Trzeba z niezmierną satysfakcją podkreślić, że drużyny w dużej mierze uwzględniły stronę regjonalną w swoich występach popisowych, a jeżeli są częściowe braki, to chyba tylko dlatego, że nasi zagłębiacy nie mogą **wypożyczyć uniformów górniczych.**

Według sprawozdań, b. estetycznie będzie wyglądał p-obóz ogrodzony płotkiem w formie młotków górniczych, a do którego to p-obozu wchodzić się będzie przez bramę przypominającą wieżę szybowe.

Do jakiego stopnia komenda troszczy się o wygody dla przyjeżdżających do podobozu przyjaciół i gości z Zagłębia może posłużyć fakt, że zostaje wysłane zgłoszenie do komendy Zlotu na zarezerwowanie miejsc w hotelu. Naturalnie, że nie może liczyć na miejsce, kto wcześniej go nie zamówi, pożądanem jest przeto, aby w dniach najbliższych ci wszyscy, którzy mają zamiar jako goście zabawić w Spale czas dłuższy, dali swe zgłoszenia na ręce komendantów środowiska.

Oto krótkie sprawozdanie z odprawy, w której przedewszystkiem przebijał zapał i chęć godnego zaprezentowania naszego Zagłębia.

Następna a zarazem ostatnia odprawa spalska odbędzie się dnia 8 lipca także w Gołonogu.

Wyczerpująco o drużynach spalskich z naszego terenu napiszemy w dniach najbliższych.

Nasz proporzec

Nasz proporzec — to wstęga wichrowa
Rozegrana tysiącem tonami,
To rapsodja rycerska, bojowa,
To testament dla tych, co za nami
Idą skrzydeł szumiąc na loty —
Wśród bez końca pragnień i tęsknoty

Nasz proporzec — to szumy wiośniane,
Kołysanki i dumy odwieczne,
Wielkie daty Ojczyzny kochanej
I pamiątki krwi ojców serdecznej...
To wlazanie świętego przymierza,
Co z przeszłością dłoń skuło harcerza.

Witeź, harcerz chor. zagł.

Kronika harcerska

ZWYCIĘSTWO „CZWÓRKI”. Onegdaj odbyło się zakończenie 8-miesięcznego konkursu o najlepszą drużynę harcerzy w Sosnowcu i wręczenie nagrody w postaci namiotu, ufundowanego przez komendę hufca zwycięzcom. W wyniku zawodów drużyny sosnowieckie ułożyły się w nast. kolejności: 4 8 2 42 70 32 82 43 59 44 23 i 64. Komendant hufca phm L. Ziółek krótko scharakteryzował przebieg konkursu, podkreślając nieznaczność różnic w punktach, wśród pięciu pierwszych drużyn i życząc im utrwalenia się na zaszczytnym poziomie, zaś słabsze drużyny zachęcał do intensywniejszej akcji. Następnie na ręce najmłodszego zucha z „Czwórki” złożył namiot-nagrodę.

OBOZY. „Dwójka” sosnowiecka wyjechała na obóz przedspalski do Żarek. Zastępy drużyny składają się z harcerzy gimn. im. Staszica, gimn. St. Wyspiańskiego i seminarjum meskiego. Komendantem obozu jest dh Szmal Zdzisław, ćw. Chłopcy pożegnali Sosnowiec na długo, ponieważ bezpośrednio z lasów żareckich jadą do Spały.

„44” drużyna z gimn. B. Prusa w Sosnowcu wyjechała na półtoramiesięczna „opylache” do Orawki. Obóz prowadzi dh Tadeusz Gaudyn.

WIELKI KSIĄŻĘ MIKOŁAJ PRZYBĘDZIE DO SPAŁY. Król Karol II— naczelny skaut Rumunji przyjął komisarza międzynarodowego harcerzy na specjalnej audjencji, w czasie której zostało złożone na ręce króla zaproszenie skautów rumuńskich na jubileuszowy Zlot harcerstwa w Spale. Król nadzwyczaj życzliwie wypytywał przedstawiciela harcerstwa polskiego o przygotowania do zlotu, jak też o stan harcerstwa w Polsce i obiecał wydać odpowiednie zarządzenia, by skauting rumuński był odpowiednio reprezentowany na Zlocie w Spale. Jak wiadomo, skauting w Rumunji jest jedyną organizacją, do której należy syn króla — wielki wojewoda Michał.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Boisko Warsz. Tow. w Niemcach

Boisko na Niemcach jest własnością Warszawskiego Tow. i mogą z niego korzystać wszystkie organizacje na tutejszym terenie, po uprzedniem zawiadomieniu Komisji boiska. Pogłoski jakoby boisko było własnością jednego z klubów, nie odpowiadają prawdzie.

KS. Kazimierz — KS. Strzelecki (Sosnowiec) 3:0 (walcower).

Na boisku Warszawskiego Towarzystwa na Niemcach, jak już donosiliśmy, w zawodach o mistrzostwo kl. C KS. Kazimierz zremisował z KS. Strzeleckim 2:2.

Ponieważ w KS. Strzeleckim brał udział nieuprawniony gracz Sztendeln Jan, zgłoszony w dniu 19 bm. zawody zweryfikowane będą walcowerem 3:0 na korzyść Kazimierza.

KS. Kazimierz do zawodów wystąpił w składzie osłabionym bez Nogaja, Muchy M. i Poręby.

W drugiej rundzie mistrzostw Kazimierz pokonał ŻKS. Gwiazdę 9:3, T. K. S. 5:0, KS. Placówkę 4:2, KS. Strzelca (Niwka) 3:2, ŻKS. Nordję 8:1 i prowadzi pierwsze miejsce w drugiej podgrupie.

Brygada — Turyści 3:1 (1:0)

W ub. niedzielę odbył się w Częstochowie mecz piłkarski o mistrzostwo kl. A Podokręgu częstochowskiego między Brygadą a Turystami. Zwyciężyła zasłużenie Brygada w stosunku 3:1.

Brygada, która ma o jeden punkt mniej od Warty zawierciańskiej rozegra jeszcze jedno spotkanie z Victorią. W razie wygrania tego meczu Brygada zdobędzie tytuł mistrza, gdyby zaś mecz ten zremisowała, o tytule mistrza zadecydowałoby spotkanie na neutralnym terenie między Wartą a Brygadą.

Najbliższe rozgrywki ligowe

W sobotę, 29 bm. grać będą:
w Warszawie: *Polonia — Cracovia*,
w Krakowie: *Wisła — Warta*
i we Lwowie: *Pogoń-Warszawianka*
w niedzielę, 30 bm.: w Warszawie: *Legja — Śląsk*,
oraz w Krakowie: *Garbarnia - Ruch*

Protest Pogoni lwowskiej

Pogoń wniosła protest od wyniku spotkania ze Śląskiem, motywując go skróceniem meczu o 5 minut oraz przeoczeniem sędziego, który protokół ze składami drużyn dał do podpisania kapitanom dopiero po meczu. Ponadto Pogoń przeczy, jakoby nie uczyniła zadość wezwaniu sędziego do ponownego podjęcia gry, sędzia bowiem nie mógł tego jej zdaniem zarządzić, gdyż boisko w międzyczasie wypełniła publiczność.

Z sekcji P.W. i W.F. miejskiego komitetu

W dniu 24 bm. rozpoczął urlop i wyjechał z Sosnowca — przewodniczący sekcji W.F. i P.W. miejskiego komitetu prof. Jerzy Korwin - Olszewski.

W związku z tem, w sprawach dotyczących sekcji WF. i PW. w Sosnowcu, należy się zgłaszać do prof. Jakiemowa na stadjonie miejskiego komitetu WF. i PW przy ul. Alei w Sosnowcu, w godzinach od 16 do 19. Nr. telefonu 3-45.

Nowy rekord światowy w rzucie dyskiem Mauermeier

W niedzielę na zawodach w Monachjum, Niemka Mauermeier ustanowiła już po raz trzeci w tym sezonie nowy rekord światowy w rzucie dyskiem. Tym razem wynik brzmi 45,53 mtr. Rekord Wajsówny wyniósł 43,08 mtr.

Rybnicki klub tenisowy — Unja 10:3

W ub. niedzielę bawił w Rybniku zespół tenisowy „Unji" Sosnowiec, przegrywając z miejscowym RKT. w stosunku 10:3, mecz o drużynowe mistrzostwo Śląska w tenisie. Drużyna zwycięska przewyższała swych przeciwników pod każdym względem, oddając mu tylko 3 punkty w singlu i deblu. U gości wyróżnił się Jurkiewicz oraz Agel, zdobywcy dwóch singli.

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA

KOMFORTOWO
urządzony pensjonat „Tytan" Zakopane ul. Zamojskiego telefon 6-37 położony przy lesie i potoku, widok na całe pasmo Tatr. Wspólne wycieczki w góry. Kuchnia na żądanie jarska. Poleca pokoje Nowy Zarząd — Wieder.

ZAKOPANE — CHRAMCÓWKI „Hanna" — pełny komfort. Pokoje z utrzymaniem od 5 zł. Przyjmuje się młodzież na całe lato. 3727

POSADY i PRACE

POTRZEBNA
zdolna ekspedjentka Józef Kow, Warszawska 14. 3718

MĘŻCZYZNA
w średnim wieku inteligentny, uczciwy, reemigrant zna dobrze język francuski, poszukuje zajęcia jako inkasent, woźny, odźwierny, numerowy lub jakiegokolwiek innego, może złożyć kaucję. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Uczciwy".

LOKALE

LOKALE
1—2 pokojowe oraz lokal 3—4 pokojowy z wygodami, jak również lokal biurowy do wynajęcia w śródmieściu od zaraz. — Wiadomość tel. 2-30. 3570

POSZUKUJĘ
4 pokoje z kuchnią nie wyżej 1 piętra ze wszystkiemi wygodami. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Zachodniego" Sosnowiec, Piłsudskiego 4 pod „4 pokoje". 3626

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje pojedyncze umeblowane z wygodami ul. Wawel 12 3719

DO WYNAJĘCIA
sklep pokój, kuchnia nadający się na skład wódek, rezurę i inne Kaliska 26. Sosnowiec, gospodarz. 3724

DO WYNAJĘCIA
przy ul. Marjackiej w Sosnowcu 1 pokój z kuchnią i wygodami, solidnie odrestaurowany. Wiadomość tel. 72. 3732

KUPNO i SPRZEDAŻ

WAPNO
budowlane w bryłach. I-go gatunku, wysokoprocentowe, palone w piecach kręgowych. — Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, 3-go Maja 5, telefon 159 3030

Farby
lakiery, pokost i pendzle po cenach najniższych poleca: St. Pietranek, Skład Farb i przyborów malarskich. Sosnowiec, — Mościckiego 15 (vis a vis kościoła)

SYPIALNIĘ
i jadalnię okazyjnie sprzedam. Wiadomość w Administracji 3710

PLAC
przy ul. Krakowskiej 150 prętów, dający się podzielić, do sprzedania częściowo lub w całości za bardzo niską cenę — spowodu nieobecności właściciela w Sosnowcu — Zgłoszenia przyjmuje W. Filipczyński, Miła Nr. 6 3439

DWA PLACE
budowlane po 32 pręty przy ul. Moniuszki 2a tanio sprzedam. Wiadomość na miejscu.

SPRZEDAM OKAZYJNIE
1 fortepian cena 200 zł., 1 fisharmonja, 1 gramofon Chorzów, Gimnazjalna 8, skład 3723

PRÓŻNE BECZKI
i skrzynie różnych rozmiarów do użytku i na opał — sprzeda „Krakowianka" Sosnowiec, Sienkiewicza Nr. 1. 3701

Różne

WYCIECZKI
polowania autobus wynajmuje T-wo „Autoruch" — Sosnowiec, 1 Maja 23, tel. 3.36. 3650

PIWNA
spowodu wyjazdu do wynajęcia nadająca się na wszelki handel Konstantynów, Robotnicza 10. 3729

SKRADZIONO
dowód osobisty Nr 922237 s. a. wydany przez magistrat Zawiercia i legitymacje byłych więźniów politycznych i legitymacja krzyża i medalu niepodległości i kartę abonamentową, które unieważniam. Gajek Wincenty, Zawiercie. 37..

KODEKS KARNY.

W wytwornym dancingu nocnym dwaj adwokaci popijają kawę z likierem. Rozmowa zeszła na tematy zawodowe, przyczem zrodziły się wątpliwości.

— Szkoda — odzywa się jeden z nich — że nie mamy pod ręką kodeksu karnego. Możnaby odrazu sprawdzić.

Na to drugi:

— Tak. Ale zapytajmy kelnera. Być może właściciel tego lokalu ma kodeks i będzie można pożyczyć. Hej, panie starszy, cz macie kodeks karny?

Kelner, nieco zmieszany, odchodzi do bufetu. Po chwili wraca i oznajmia:

— Owszem, mamy kodeks, ale gospodarz mówi, że już woli nie wystawiać panom rachunku.

FAŁSZYWA POGŁOSKA.

W Pacanowie gruchnęła pogłoska, jakoby pani Matylda, właścicielka sklepu kolonjalnego, zmarła nagłą śmiercią. Wieść ta zdenerwowała panią aptekarzową, to też wzywa kucharkę i mówi:

— Katarzyno, proszę iść do sklepu i dowiedzieć się o wszystkiem.

Po minucie wraca Katarzyna.

— No, jak tam?

— Nic nie wiem.

— Nie dowiedziałaś się?

— Nie, bo się bałem zapytać. Pani Matylda stała właśnie za ladą i odważała cukier

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 5. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYIEWSKI